

Protokół nr 8/2024

VIII Sesja Rady Miejskiej Gminy Chocz

25.09.2024 r., godzina 8:00

Sala Wiejska przy Remizie OSP w Kwileniu

1. Otwarcie

Przewodnicząca Rady: Otwieram 8 sesję Rady Miejskiej Gminy Chocz. Witam wszystkich Państwa, witam Panią Burmistrz, pracowników Urzędu Miejskiego Gminy Chocz, Państwa Radnych, obsługę techniczną oraz wszystkich obserwujących dzisiejsze spotkanie.

2. Stwierdzenie quorum

Przewodnicząca Rady: Na sesji znajduje się 14 Radnych, 1 Radny zgłosił mi swoje spóźnienie. W związku z tym stanowimy kworum, co pozwala nam podejmować prawomocne decyzje. Proszę Państwa, porządek obrad został Państwu załączony wraz z zawiadomieniem o dzisiejszej sesji. Czy ktoś z Państwa wnosi uwagi do proponowanego porządku obrad? Bardzo proszę, Pan Radny Henryk Woldański.

Radny Henryk Woldański: Pani Przewodnicząca, Panie i Panowie Radni. Wnioskuje o wycofanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej wydania decyzji o uchwaleniu kwalifikacji inwestycji dla celu publicznego budowy kompleksu sportowego obejmującego budowę boiska do piłki nożnej, boiska do siatkówki, drogi dojazdowej, parkingu, oświetlenia oraz pozostałej infrastruktury towarzyszącej na terenie położonym w miejscowości Brudzewek oraz podjęcia przed Gminę realizacji tej inwestycji. Dlaczego? Zaraz Państwu powiem. Przy gminnym... W Choczach jest taki... Chocz to jest przecież stolica naszej Gminy. W Choczach jest Gminny Ośrodek Kultury. Przy którym znajduje się piękna działka, oczywiście ona jest własnością prywatną, ale ta działka jest do sprzedaży z tego co wiem. Podejmując działania w kierunku w przyszłości wykupu tej działki można przy Gminnym Ośrodku Kultury, stworzyć piękny teren sportowo – kulturalno – sportowo – rekreacyjny z wykorzystaniem na boisko na przykład do piłki siatkowej, do piłki ręcznej, plac gier i zabaw, którego akurat brakuje w centrum



Chocza i do innych celów dla mieszkańców gminy Chocz. Proszę mi wytłumaczyć i przekonać mnie, że to gminne, że to centrum sportowo – rekreacyjne w Brudzewku będzie spełniać rolę takiego gminnego ośrodka. W Choczu jest piękne boisko sportowe, jest Orlik. Radny Siwy tam na tym Orliku jest. Prowadzi różne zajęcia z młodzieżą. Proszę, zadaję pytanie do Pani Radnej z Brudzewka. Ile jest młodzieży w wieku szkolnym, szkolnym podkreślam w Brudzewku? Nie wiem, pięcioro, piętnascioro, dwadzieścioro i tak dalej. Jak patrzę na tą działkę, to ona tam nie spełnia żadnych wymogów pod tym kątem. Żadnych. Po drugie. Teren, który Państwo zamierzacie ewentualnie wykupić, tam jest, powiedziałbym, nie powiem, że zalesiony, ale jest tam bardzo dużo drzew. Kto wyda taką decyzję, żeby te wszystkie drzewa wyciąć? Dlaczego my się porywamy z motyką na Słońce, nie patrzymy, żeby był jeden piękny, duży ośrodek? Oczywiście, każda wieś ma swoje ambicje i aspiracje. A nie gminne centrum, przepraszam, jeszcze na końcu gminy. Na końcu gminy Chocz. Jaka jest perspektywa rozwojowa miejscowości Brudzewek? Proszę się popatrzeć, gdzie dzisiaj następuje rozwój, w których miejscowościach, jaki jest rozwój całej infrastruktury domowej, domów jednorodzinnych. Proszę popatrzeć na Chocz. Wszystko się buduje poza centrum. Proszę popatrzeć na Kwileń, na Olesiec Stary. Powstają trzy osiedla, powstały już prawie. Stary Olesiec jest drugą po Kwileniu największą miejscowością w naszej gminie. Nie ma ani świetlicy swojej, nie ma takiego z prawdziwego zdarzenia placu gier i zabaw, bo to co jest, to jest wszystko własnością kółka rolniczego, a nie jest, własnością mieszkańców. Dlatego jeszcze raz uzasadniam. Na przyszły rok uwzględnić w projekcie budżetu pieniądze, zabezpieczyć pieniądze na wykup tej działki, i zrobić jedno piękne, duże centrum kulturalno – sportowo – rekreacyjne w Choczu przy Gminnym Ośrodku Kultury w Choczu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, czy możemy w systemie uruchomić? Czy jeszcze ktoś chciał? Bardzo proszę.

Radny Grzegorz Górczyński: Dzień dobry Państwu. Ja chciałbym wnieść o rozszerzenie porządku obrad o podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Burmistrza Gminy Chocz i tutaj proszę Panią Olę z Biura Rady o rozdanie, przekazanie Radnym projektu uchwały. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję. Spróbujmy proszę Państwa usystematyzować zmianę porządku i przegłosujmy. Możemy? Proszę Państwa głosujemy wniosek Radnego Henryka Woldańskiego o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego budowy kompleksu sportowego obejmującego budowę boiska do piłki nożnej, boiska do siatkówki, drogi dojazdowej, parkingów, oświetlenia terenu oraz pozostałej infrastruktury towarzyszącej na terenie położonym w miejscowości Brudzewek oraz podjęcia przez Gminę realizacji tej inwestycji. Bardzo proszę. Nie można zagłosować? No już się, ale nie wszyscy tak? No już głosowanie. Bardzo proszę jeszcze Pani Tyrakowska. Pani Maria Welke? Nie możesz, nie może Pani zagłosować? Pani Małgorzata Wróblewska? Ale może Pani zagłosować w systemie? Ale powoli już wchodzi, tak? Spróbujcie Państwo jeszcze raz. Pani Radna Małgorzata Bojarun? O jest, dobra. Dobrze. Pani Maria Welke nie może i Pani Małgorzata Wróblewska też nie może zagłosować, tak?

Radna Małgorzata Wróblewska: Nie.

Przewodnicząca Rady: Czy Maria Welke?

Radna Maria Welke: Wstrzymuję się.

Przewodnicząca Rady: I Pani Małgorzata Wróblewska?

Radna Małgorzata Wróblewska: Wstrzymuję się.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję.

Radna Małgorzata Bojarun: Czy mogę w tym momencie?

Przewodnicząca Rady: Jak rozszerzymy porządek obrad, dobrze?

Radna Małgorzata Bojarun: Ale mam właśnie zastrzeżenia do porządku obrad. Brakuje komisji wspólnej, żeby temat przedyskutować i wypracować jakiekolwiek stanowisko przez

komisje branżowe. I moim zdaniem tu jest, zwracam się do Przewodniczących komisji branżowych, że tego typu po prostu nie robią spotkań. Powinno być wszystko przedyskutowane, po tym powinniśmy świadomie podejmować decyzje. I odnośnie drugiego, tutaj, rozszerzenia, odnośnie Pana Górczyńskiego, tak samo obszerny materiał, 2 – 3 strony. Przecież z takimi materiałami, kochani, to się trzeba zapoznać. Tym bardziej, że mamy gdzieś tam, w naszym kodeksie napisane, minimum 7 dni materiały do wglądu. Ja jestem przeciwko, przeciwko rozszerzeniu na dzień dzisiejszy. Właściwie to jednego i drugiego zadania. Jednego i drugiego wniosku. No tak, bo trzeba przedyskutować. Ja też nie mam problemu, ale... Mamy dyskutować nad uchwałą.

Radny Artur Siwy: Wniosek składany żeby wycofać?

Radna Małgorzata Bojarun: Ale też mówię, brakuje komisji. Przewodniczący, komisji, weźcie się do roboty, jak to podajemy.

Radna Bogumiła Tyrakowska: Ale przecież komisja była.

Radna Małgorzata Bojarun: Jaka komisja była? Dobrze, ale żeby teraz nad tym się pochylić, to komisja branżowa powinna się ustosunkować i wyrazić swoją opinię. Tak jak wszystkie komisje, każda komisja branżowa. Taka jest procedura i tak to powinno wyglądać.

Głosowanie za wycofaniem wniosku w sprawie wrażenia opinii dotyczącej wydania decyzji o
ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego budowy kompleksu sportowego obejmującego
budowę boiska do piłki nożnej, boiska do siatkówki, drogi dojazdowej, parkingów, oświetlenia
terenu oraz pozostałej infrastruktury towarzyszącej na terenie położonym w miejscowości
Brudzewek oraz podjęcia przez Gminę realizacji tej inwestycji

Głosowało – 14

Za – 4

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 3

Przewodnicząca Rady: Dobrze, proszę Państwa. Proszę Państwa, za wycofaniem z porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego budowy kompleksu sportowego obejmującego budowę boiska do piłki nożnej, boiska do siatkówki, drogi dojazdowej, parkingów, oświetlenia terenu oraz pozostałej infrastruktury towarzyszącej na terenie położonym w miejscowości Brudzewek oraz podjęcia przez Gminę realizacji tej inwestycji głosowało 14 Radnych, za było 4, przeciw 7, wstrzymało się 3 Radnych. Wobec tego punkt ten zostaje w porządku obrad. Bardzo proszę o uruchomienie głosowania nad kolejnym zgłoszonym punktem rozszerzenia porządku obrad. Jest to wniosek Radnego Grzegorza Górczyńskiego o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Burmistrza Gminy Chocz. Bardzo proszę głosujemy.

Głosowanie na wniosek Radnego Grzegorza Górczyńskiego o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Burmistrza Gminy Chocz.

Głosowało – 14

Za – 9

Przeciw – 3

Wstrzymało się – 2

Radna Maria Welke: Wstrzymuję się od głosu.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję. W sprawie wniosku Radnego Pana Grzegorza Górczyńskiego o rozpatrzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Burmistrza Gminy Chocz głosowało 14 Radnych, za było 9, przeciw 3, wstrzymało się 2. Wobec tego ten projekt uchwały wchodzi do porządku obrad. Proszę uruchomić głosowanie nowego porządku obrad.

Radna Maria Welke: A teraz cały porządek obrad?

Przewodnicząca Rady: Tak, tak.

Radna Maria Welke: Wstrzymuję się.



Głosowanie za przyjęciem nowego porządku obrad

Głosowało – 14

Za – 9

Przeciw – 4

Wstrzymało się – 1

3. Przedstawienie porządku obrad

Przewodnicząca Rady: Za przyjęciem nowego porządku obrad głosowało 14 Radnych, 9 było za, 4 przeciw, wstrzymała się 1 osoba.

4. Przyjęcie protokołów.

Przewodnicząca Rady: Przechodzimy do kolejnego porządku naszych obrad. Jest to przyjęcie protokołów z 4 Sesji Rady Miejskiej Gminy Chocz. Czy ktoś z Państwa ma uwagi do tego protokołu? Nie widzę. Dziękuję. Bardzo proszę uruchomić głosowanie. Pani Radna Maria Welke.

Radna Maria Welke: Ja to zdenerwowana dzisiaj jestem, szczerze mówiąc, tym niedziałaniem mi systemu. Tak, jestem za.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję. Za przyjęciem czwartego protokołu z 4 Sesji Rady Miejskiej Gminy Chocz głosowało 14 Radnych. Jednogłośnie protokół został przyjęty. Dziękuję. Przechodzimy do podpunktu B, 4 punktu porządku naszych obrad. Przyjęcie protokołu z 5 Sesji Nadzwyczajnej Rady Miejskiej Gminy Chocz. Bardzo proszę.

Radna Maria Welke: Tak, jestem za.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję. Za przyjęciem protokołu z 5 sesji Nadzwyczajnej Rady Miejskiej Gminy Chocz głosowało 14 Radnych. Protokół został przyjęty jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym wraz z przedstawieniem wydanych zarządzeń przez Burmistrza.

Przewodnicząca Rady: Kolejnym punktem porządku obrad jest sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym wraz z przedstawieniem wydanych zarządzeń przez Burmistrza. Bardzo proszę Pani Burmistrz.

Pani Burmistrz: Dzień dobry Państwu. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Okres działalności międzysesyjnej to okres dwumiesięczny. Dużo pracy, wiele zdarzeń, wiele inwestycji, które są w trakcie realizacji, w trakcie... część z nich jest w trakcie rozliczeń, a w związku z tym wiele rad budów w ramach prowadzonych inwestycji na terenie naszej Gminy. Ale oprócz tego, spotykałam się i robiłam rozeznanie w sprawie pozyskania funduszy zewnętrznych. Na chwilę obecną są ogłoszone nabory i byłaby możliwość pozyskania pieniędzy na termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej w Kuźni, ale żeby móc starać się o środki zewnętrzne musimy być przygotowani dokumentacyjnie, a żeby zlecić dokumentację niezbędne są środki na jej sfinansowanie. Aczkolwiek informuję Państwa o tym, że takie możliwości istnieją i analizując nasze obiekty, czy nasze obiekty komunalne pod względem remontów, no to Kwileń mamy szkołę w Kwileniu wyremontowaną, Dom Seniora również. Tutaj świetlica w Kwileniu przeszła remont, oczekuje na rozbudowę. Józefów jest wyremontowany, Nowa Kaźmierka w trakcie, Brudzewek zakończony, Szkoła w Choczu termomodernizowana, Ośrodek Zdrowia również, budynek Urzędu Gminy również, Dom Nauczyciela, Biblioteka. Także faktycznie tutaj budynek Szkoły Podstawowej w Kuźni jest na chwilę obecną jednym z pierwszych budynków i w zasadzie jedynym. No mamy jeszcze świetlicę w Kuźni do zagospodarowania, ale obiekt, który żyje, to jest jedyny obiekt, który wymagałby termomodernizacji. Był to czas, kiedy odbywałam spotkania z dyrektorami szkół, one dotyczyły arkuszy organizacyjnych, one dotyczyły rozpoczęcia roku szkolnego. Odbywałam spotkania z mieszkańcami ul. Zapłocie, były to, było to wiele spotkań indywidualnych, ale również i grupowych. Uczestniczyłam w spotkaniu i w Dniu Wielkopolskich, Wielkopolski Dzień Pszczół. Odbyłam spotkania, to było wiele spotkań w sprawie świetlicy w Brudzewku, ale również przychodzili mieszkańcy, zapoznawali się z dokumentacją w sprawie rozbudowy i budowy drogi w Pile. Odbyliśmy posiedzenia Komisji na nauczyciela mianowanego. W tym okresie od 1 stycznia do końca sierpnia 2024 roku

wpłynęły 3 wnioski o awans. Tutaj wszystkie udało się pozytywnie rozstrzygnąć, także awansowanym raz jeszcze gratuluję. Zakończyły się prace przy utwardzeniu placu OSP Kuźnia - Piła. Były to środki pochodzące z budżetu Gminy, z funduszu sołeckiego również w ramach budżetu Gminy oraz środki pozyskane z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Zawarliśmy akt notarialny ze wspólnotą gruntową. Mówię tutaj o terenie przy mostku, przy kościele. Także raz jeszcze zarządowi bardzo serdecznie dziękuję w imieniu całej naszej społeczności, w imieniu samorządu, bo otrzymaliśmy to w darowiźnie. Także bardzo serdecznie dziękujemy. Zakupiliśmy i przekazaliśmy sprzęt dla orkiestry dętej. Był to sprzęt zakupiony przez Urząd Miejski Gminy Chocz a środki pochodziły z budżetu Gminy w ramach funduszy sołeckich, poszczególnych sołectw. Był to Niniew, Kwileń, Kuźnia, Piła, Brudzewek i Chocz. Odbiliśmy w tym czasie dożynki parafialno - gminne. Wszystkim, którzy się włączyli w ich przygotowanie i organizację serdecznie dziękuję. Dziękuję Gminnemu Ośrodkowi Kultury. Dziękuję Kołom Gospodyń Wiejskich, Sołtysom, Radom Sołeckim, bo oczywiście bez nich to przedsięwzięcie by się nie udało. Ale obok dożynek parafialno-gminnych mieliśmy jeszcze imprezę towarzyszącą. Zawody gminne, zawody sportowo-pożarnicze. I tutaj w tych zawodach gminnych brały udział jednostki z Niniewa, z Kwilenia, z Kuźni. Kwileń wygrał także, teraz będzie uczestniczył w zawodach powiatowych w sobotę. Bardzo serdecznie wszystkim dziękuję za udział, za przygotowanie tych zawodów gminnych, a zwycięzcom gratuluję. W tym czasie również odbyły się dożynki powiatowe. Te dożynki powiatowe miały inny charakter z uwagi na sytuację, która miała miejsce w gminie Gołuchów, a w szczegółowej w Kościelnej Wsi. I cóż, rozpoczęcie roku szkolnego 2024/2025. Rozpoczęcie to rozpoczęło się bez żadnych zakłóceń. Ja oczywiście przed rozpoczęciem roku szkolnego wizytowałam każdą szkołę. To co było jeszcze możliwe do poprawienia, do zrobienia, to oczywiście dyrektorzy wykonali. Także szkoły były dobrze przygotowane. Zarówno od strony technicznej, jak i merytorycznej. W tym czasie również miało miejsce 170-lecie Domu Pomocy Społecznej w Pleszewie. Dlaczego o tym mówię? Mówię o tym dlatego, że tam oczywiście w tym Domu przebywają również nasi mieszkańcy. Ten Dom ma, tak jak Państwo widziecie, 170-letnią historię. Naprawdę tam jest... tam są bardzo dobre warunki dla osób, które przebywają. Także jeszcze raz Panu Staroście, Pani Dyrektor gratuluję. A pracownikom wykonującym na co dzień czynności, opiekującym się wszystkimi mieszkańcami, a w szczególności mieszkańcami Gminy Chocz, bardzo serdecznie dziękuję za wykonaną pracę. Dlatego też dziękuję. Ponieważ to jest trudna praca, a te osoby,

które tam pracują, naprawdę mają oddane i otwarte serca. Podpisałam w tym czasie umowę na plac zabaw w Chocz na zagospodarowanie terenu w Nowym Oleścu. Uczestniczyłam również w konferencji w zakresie finansów samorządu. Odbyliśmy zebrania wyborcze w poszczególnych sołectwach Gminy. W jednej z miejscowości musiałam te zebrania zorganizować 2 razy. Było to sołectwo Stary Olesiec, ale również udało się dokonać wyboru sołtysa. W tym czasie również odbyło się narodowe czytanie, które zostało zorganizowane przez Dyрекcję Zespołu Szkół w Chocz i Bibliotekę Publiczną Gminy Chocz. Jeżeli chodzi o zagospodarowanie działki w Nowym Oleścu, były złożone dwie oferty. Najkorzystniejsza oferta to oferta przedłożona przez firmę "Gregbud" 165 629,55 zł. Jeżeli chodzi o przebudowę drogi w miejscowości Kwileń - Stara Kaźmierka, ofert było... 3 oferty zostały złożone. Najkorzystniejsza oferta 543 386,04 zł. I budowa placu zabaw przy Zespole Szkół w Chocz, zgodnie z tym co poprzednia Rada zapisała w budżecie Gminy, ponieważ poprzednia Rada wskazała to zadanie do realizacji, uchwalając pieniądze na dokumentację, a nam udało się wprowadzić brakujące środki na realizację tej inwestycji, inwestycja ta również jest realizowana z budżetu Gminy, ze środków pochodzących z Funduszu Sołectkiego, ale również w ramach budżetu Gminy, i 70 000, które pozyskałam z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego na realizację tego zadania. W tym czasie również udało nam się ocenić i wręczyć stypendia Burmistrza za wyniki w nauce. Do Urzędu Miejskiego Gminy Chocz wpłynęło 67 wniosków o przyznanie stypendium naukowego. Natomiast pozytywnie rozpatrzone wnioski to 66. Jeden wniosek został rozpatrzony negatywnie, ale to tylko dlatego, że wnioskodawca nie spełniał wymogów formalnych, które zostały określone przez Radę Miejską Gminy Chocz w regulaminie. Także ja bardzo serdecznie nagrodzonym, wyróżnionym jeszcze raz gratuluję. Wczoraj było wręczenie tych nagród, a Komisji Stypendialnej bardzo serdecznie dziękuję. W tej komisji był Pan Radny Artur Siwy. Panie Radny dziękuję za wykonaną pracę. Pani Iwona Andrzejczak oraz Pani Paulina Chmiel. Natomiast merytorycznie wspierała ich Pani Kasia Czajczyńska. Także jeszcze raz całej tej grupie dziękuję za wykonaną pracę. W tym czasie również przyjmowaliśmy wnioski na stypendia socjalne. Termin na złożenie tych wniosków upłynął 16 września, tego roku do Urzędu Miejskiego Gminy Chocz wpłynęło wniosków 37. Jest to, porównując kilka lat wstecz, jest to mniej wniosków niż w poprzednim okresie. Ale to wynika z tego, że kryterium dochodowe nie ulega podwyższeniu, zatem coraz mniej osób też kwalifikuje się do tego typu stypendium. Środki te pozyskujemy z Urzędu Wojewódzkiego. Kilka informacji z zakresu ochrony



środowiska. Ruszył konkurs Region Czysty na 6. Jest to 7 edycja 2024-2025. Tutaj w tym przedsięwzięciu, w tym konkursie mogą uczestniczyć nasze szkoły. I zachęcam do tego, żeby uczestniczyły. One, te szkoły zazwyczaj uczestniczą w tym wydarzeniu, w tych konkursach. I co istotne, otrzymują bardzo wysokie nagrody. Także nasi uczniowie są bardzo dobrze wyedukowani w zakresie ochrony środowiska. Także ja również dziękuję w tym momencie nauczycielom, którzy tak kierują naszą młodzieżą. Zachęcają do tego, żeby oni osiągalni dobre wyniki. Szanowni Państwo, kilka informacji. Do końca października można złożyć wnioski na utylizację wyrobów zawierających azbest. W celu ściągnięcia zaległości w opłacie za odpady komunalne wysłaliśmy we wrześniu 88 upomnień. I jesteśmy w trakcie wysyłania tytułów wykonawczych. W miesiącu wrześniu i w październiku takie są plany, że weryfikujemy ilość osób zamieszkujących na nieruchomościach. W związku z czym na dzień dzisiejszy wysłano już 76 wezwań. A wynika to z tego, że w deklaracji podatkowej mamy inną ilość osób niż we wnioskach, które są składane przez naszych mieszkańców o bon energetyczny. Czyli te ilości są rozbieżne. Dlatego prowadzimy wyjaśnienia. Miesiąc sierpień to miesiąc, gdzie nasi rolnicy składają wnioski o akcyzę. W miesiącu sierpniu złożono 183 wnioski o zwrot podatku akcyzowego. Zostały już wydane wszystkie decyzje przyznające. Czyli również 183 decyzje wydane, 183 wnioski rozpatrzone. Kwota zwrotu za drugie półrocze 2024 roku wynosi 163 167,29 zł. Jak tylko pieniądze zostaną przekazane od Wojewody, to pieniążki te trafią na konta naszych rolników. Cóż jeszcze? Zawarto umowę dzierżawy na grunt położony w Nowej Kaźmierce. I jeszcze, jeszcze, jeszcze. Ogłosiliśmy kolejny, czyli 2 przetarg pisemny nieograniczony na dzierżawę nieruchomości w miejscowości Brudzewek. Tutaj rozstrzygnięcie przetargu zostało określone na dzień 28 października. Kolejny przetarg również dotyczy miejscowości Brudzewek i tej dużej działki, gdzie Rada Miejska Gminy Chocz podjęła uchwałę, że można sprzedać ten grunt za minimum 400 000 zł. Jest to już któryś z kolei ogłaszany przetarg, bo ten przetarg był ogłaszany i w 2022 i w 2023 roku. I w tym ponownie niestety nikt nie wpłacił wadium, nikt nie złożył oferty, nie ma zainteresowania. Z rozmów wynika, że cena 400 000, która była przyjęta, uchwalona przez Radę Miejską Gminy Chocz, jak mnie pamięć nie myli, był to 2021 chyba rok, no jest ceną zbyt wysoką. I z tego... było tyle. Złożyliśmy wniosek w ramach programu Aktywna Szkoła. Cały wniosek opiewa na kwotę 7 765 zł. Wniosek ten dotyczy pozyskania pieniędzy na zakup sprzętu sportowego, który będzie służył całej społeczności. Zgłosiliśmy również do konkursu Viva Wielkopolski Senior Panią Ryszardę



Kaźmierską. Jest to osoba, która jest bardzo aktywna, zresztą sami Państwo widziecie. Dbą o naszych seniorów, prowadzi tę grupę społecznie, także została Pani Ryszarda zgłoszona do konkursu. Jaki będzie efekt? To zobaczymy. I Szanowni Państwo, przechodzę do wyborów sołeckich. Od 27 sierpnia rozpoczęliśmy sprawozdawczo – wyborcze wybory w sołectwach. Dokonywaliśmy wyborów sołtysów, rad sołeckich. Mieszkańcy również w tym czasie składali wnioski. Ja może Państwu Przedstawię, kto jest sołtysem w poszczególnych sołectwach.

W sołectwie Niniew sołtysem została Pani Monika Górka.

W Starym Oleścu Pani Jolanta Bryś.

W Kwileniu Mariusz Skórzybut.

W Nowolipsku Daria Heronimczak.

W Brudzewku Pan Artur Grabowski.

W Starej Kaźmierce Pan Marek Latosiński.

W Nowej Kaźmierce Pani Małgorzata Matecka.

W Chocz Pan Tadeusz Lewicz.

W Józefowie Pani Arleta Brocka.

W Kuźni Pani Karolina Sowińska.

W Pile Pan Paweł Nowicki.

W Nowym Oleścu Pani Grażyna Durska.

Ja z tego miejsca chciałam podziękować poprzednim sołtysom, którzy swoją pracę wykonali w sposób wyróżniający, wzorowy. Życzę wszystkim innym gminom, aby mieli tak odpowiedzialnych, terminowych, sołtysów. A nowym sołtysom życzę tego samego. Aby byli odpowiedzialni, terminowi, żeby udało im się zjednoczyć mieszkańców w sołectwie. I myślę, że tak będzie. Także ogromne brawa dla poprzednich sołtysów i nowych sołtysów za wykonaną pracę. Jeżeli chodzi o zarządzenia, które zostały wydane w tym czasie, to zarządzenia te dotyczyły opracowania materiałów planistycznych do budżetu na 2025 rok. Został ogłoszony drugi pisemny przetarg na dzierżawę nieruchomości stanowiącej własność Gminy. Kolejne zarządzenie dotyczyło ustalenia minimalnej stawki czynszu dzierżawnego za nieruchomość gruntową w Chocz. Następnie ustalenie wysokości stawek bazowych czynszu za najem lokali użytkowych położonych na terenie Gminy Chocz. Między innymi dotyczy to rynku, przystanku. Dotyczy to również stawek w mieszkaniach w Domu Nauczyciela i w Ośrodku Zdrowia, ponieważ stawki te od dłuższego czasu nie były podwyższane. Wiemy, że inflacja poszła do

góry, opał, kwestia wykonywanych usług, także to będzie miało miejsce od 1 stycznia 2025 roku. Ustalaliśmy właśnie stawki bazowe w tym zakresie. Tak jak Państwu mówiłam, jak mnie pamięć nie myli, na ostatniej sesji również zarządzeniem rozdysponowałam opał zgodnie z przepisami prawa, Gminny Ośrodek Kultury 14 ton, Szkoła Podstawowa w Kuźni 7 ton, Urząd Miejski Gminy w Choczu 4 Tony. Został powołany dyrektor Zespołu Szkół w Choczu, ale ja Państwu też o tym mówiłam na którejś sesji bezpośrednio po rozstrzygniętym konkursie. Została powołana komisja egzaminacyjna na stopień nauczyciela mianowanego, o czym już Państwu mówiłam na samym początku. W takim razie ja bym miała na chwilę obecną tyle do przekazania z działalności międzysesyjnej, także jak Państwo widziecie tego jest bardzo dużo. Jest bardzo dużo zadań inwestycyjnych, tak jak też Państwu mówiłam 18 000 000 nigdy takiego budżetu na inwestycje nie mieliśmy. To jest ogromne przedsięwzięcie. Mnóstwo ściągniętych środków zewnętrznych. Samorząd Gminy, budżet tej Gminy nigdy nie byłby w stanie wykonać tych zadań bez wsparcia zewnętrznego. Także wszystkim darczyńcom bardzo dziękuję za przychylność, za to, że widzieli potrzeby naszej Gminy. Także bardzo za to dziękuję, ale tak jak Państwo widziecie decyzje, wezwania, wyjaśnienia, ja Państwu pokazałam tylko część pewnych działań, które wykonują nasi pracownicy, ale tego jest bardzo dużo, a co za tym idzie również bieżąca obsługa mieszkańców. Jeszcze raz dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Bardzo dziękuję Pani Burmistrz. Przechodzimy do kolejnego punktu porządku naszych obrad.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ja w związku ze złożonym sprawozdaniem mam zapytanie do Pani Burmistrz.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę.

Radna Małgorzata Wróblewska: Pani Burmistrz w swoim sprawozdaniu z działalności poinformowała nas Pani, że brała udział w konferencji w sprawie finansowania samorządów. Chciałabym się dowiedzieć, gdzie się taka konferencja odbyła, jakie były wytyczne, co owocnego dla naszej Gminy z tej konferencji wynika?

Przewodnicząca Rady: Dobrze, bardzo proszę Pani Burmistrz, bo ja bym...

Pani Burmistrz: Te konferencje...

Radny Henryk Woldański: Ja też mam pytanie odnośnie sprawozdania.

Przewodnicząca Rady: Bo za chwilę mamy interpelacje i zapytania Radnych, to może byśmy...
No dobrze, bardzo proszę. Jeżeli w tym samym temacie, proszę bardzo.

Radny Henryk Woldański: Pani Burmistrz też pominęła trochę w sprawozdaniu przecież na terenie Gminy z tego, co wiemy z mediów społecznościowych, przebywał Pan Marszałek. Była konferencja taka słynna w parku u nas. Może Pani pominęła ten temat, nie wiem, czy celowo, czy niecelowo, może kilka zdań na temat tego spotkania, pobytu Pana Marszałka, bo dla nas jest to bardzo istotne jako Radnych i mieszkańców Gminy Chocz. Chodzi wiadomo o drogę numer 442 na odcinku naszej Gminy, o przyszłe inwestycje. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo.

Radny Henryk Woldański: Jeszcze tylko przypomnę, że 18 czerwca złożyliśmy do Pani Przewodniczącej wniosek, żeby zaprosić Pana Marszałka. No jakoś nikt nas wcześniej nie poinformował, że chociaż Pan Marszałek będzie. Być może ktoś by z nas był na tej wielkiej konferencji prasowej. Dziękuję.

6. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodnicząca Rady: Pani Burmistrz mówi, że odpowie to w wolnych głosach i wnioskach. Wobec tego przechodzimy do kolejnego punktu porządku naszych obrad. Interpelacje i zapytania Radnych. Bardzo proszę Pani Małgorzata Wróblewska.

Radna Małgorzata Wróblewska: Interpelacja, zapytanie:

1. Jednym z przedsięwzięć zaplanowanych do realizacji tego roku był plac zabaw dla dzieci. Zadanie to uzyskało dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego, a także środki

Funduszu Sołeckiego Chocza miały zasilać to zadanie. W tej sprawie składałam już jedną interpelację na czerwcowej sesji. Otrzymałam pisemną odpowiedź, że zostanie wkrótce ogłoszony przetarg na wykonanie wyżej wymienionego zadania. Do dnia dzisiejszego nie obserwuje się żadnych działań i nie mamy też informacji w tym zakresie. Proszę o odpowiedź na jakim etapie jest to przedsięwzięcie, łącznie z dokumentacją przetargową odnośnie tego zadania. Informowała nas Pani na ostatniej sesji dodam tu jeszcze, że odbyły się 4 przetargi i wtedy zasilaliśmy to zadanie również kwotą 30 000, która brakowała, ze środków budżetowych i niezwłocznie po podjęciu tych zmian budżetowych, miały się odbyć działania. No minął ten okres wakacyjny, gdzie wszyscy na to czekali i chcę znać termin jakiś, na jakim etapie jest to. To pierwsze moje, pierwsze zapytanie.

2. Na sesji w miesiącu lipcu składałam interpelacje w sprawie zakupu defibrylatora AED. Wskazywałam potrzeby doposażenia miejsc publicznych w tego typu urządzenia, a także wskazałam źródło jego finansowania. Proszę o odpowiedź, kiedy defibrylator pojawi się w przestrzeni publicznej. Z odpowiedzi, jakie udzielono w tej sprawie zrozumiałam, że urządzenie zostało zakupione. Jeśli tak, to proszę o odpowiedź, gdzie i kiedy zostanie zamontowane.
3. Przy realizacji przedsięwzięcia ul. Zapłocie, niewielki odcinek chodnika u zbiegu z ulicą Taczanowskiego około 10-15 metrów ma być nie zrobiony. Proszę o odpowiedź, dlaczego tak krótki odcinek nie został włączony do realizacji przy tak dużym zadaniu i czy są jeszcze możliwości zrobienia tego odcinka, którego stan wymaga naprawy i psuje wizerunek całej nowej inwestycji. I czwarte zapytanie.
4. Przy dokonywaniu zmian budżetowych dział promocja Gminy został zasilony kwotą 10 000 z przeznaczeniem na organizację dożynek gminnych. Proszę o informację, jak zostały wykorzystane, przekazane środki. Dopowiem tu, że 8 było na zakup usług i 2 na materiały.

Kolejny wniosek mój:

Składałam wniosek o zabezpieczenie w przyszłorocznym budżecie na rok 2025 środków z przeznaczeniem na organizację uroczystości dożynkowych w Gminie oraz na organizację jednego dużego wydarzenia związanego z organizacją w Choczu, Przeglądu Orkiestr Dętych. Nasza orkiestra to jedyna sekcja kulturalna działająca w Gminie. Wyjeżdża na różnego rodzaju

wydarzenia poza jej granice. Zawiązuje przyjaźnie z innymi orkiestrami i organizacja przeglądu zaprzyjaźnionych orkiestr na miejscu będzie zapewne dla mieszkańców innym wspaniałym wydarzeniem. Proponuję rozważenie zorganizowania przeglądu w okolicy świąt majowych, w czasie których nie ma czym wypełnić mieszkańcom czasu wolnego, który przypada na ten okres. Ponadto, wtedy kiedy jeszcze byłam przewodniczącą, na posiedzeniu... W komisji odbytej w dniu 27 maja 24 roku, zostały przegłosowane 3 wnioski przy udziale w kompletnym składzie Rady i przy jednogłównym przegłosowaniu i składam tutaj wnioski do Pani Burmistrz o przygotowanie odpowiednich uchwał do tych wniosków. Proszę bardzo. Pani Przewodnicząca, to jest mój wniosek pod budżet przyszłoroczny i dotąd interpelacje i zapytania. To zostawiam Pani Burmistrz. Ja również powiadomię, zostawiam takie samo pismo nowemu Przewodniczącemu by kontynuował te zadania.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo Pani Radnej Małgosi Wróblewskiej. Bardzo proszę Pani Burmistrz.

Pani Burmistrz: Ja może tak na bieżąco odpowiem, chociaż... Otrzyma Pani informację na piśmie. Być może się na chwilę Pani wyłączyła, ale o placu zabaw informowałam, że były 2 oferty złożone, że podpisałam umowę na wykonanie tego zadania. Mówiłam o tym, skąd pochodzą środki, że pochodzą...

Radna Małgorzata Wróblewska: Ale to my wiemy. Ja też wykazałam, skąd środki.

Pani Burmistrz: Ale Pani pyta...

Radna Małgorzata Wróblewska: Nie, nie, ja o środki nie pytam.

Pani Burmistrz: Tak, ale właśnie Pani pyta, że więc umowa została podpisana i zadanie jest przewidziane do realizacji na miesiąc październik. Dlatego, że po podpisaniu umowy wykonawca też musi zamówić te urządzenia, które... W momencie kiedy wykonawca podpisuje umowę, czyli ma pewność, że będzie to realizował, zamawia urządzenia, za którymi trzeba czekać od 6 do 8 tygodni. Zatem informację, którą mam z dnia wczorajszego, miesiąc

październik to będzie miesiącem, który będzie plac zabaw realizowany. Jeśli chodzi o defibrylator... Tak, będzie... został zakupiony, będzie montowany w miesiącu październiku przy Urzędzie Miejskim Gminy Chocz. W centrum Chocza. Kościół, park, także w tym miejscu on będzie zamontowany. Jeżeli znajdą się kolejne środki, to będziemy myśleć o kolejnych miejscach. Jeśli chodzi o odcinek dwudziestoparametrowy. Ulica Taczanowskiego. Tak, wiem o tym, dlatego zleciłam rozeznanie cenowe, ile to by kosztowało. Natomiast nie było możliwości pozyskania pieniędzy na to zadanie. Dokumentacja była przygotowana na ul. Zapłocie, a rewitalizacja to inny projekt. Wiem, że to może budzić jakieś wątpliwości, dlaczego tak. Zrobimy rozeznanie. Zobaczymy jakie będą możliwości, żeby ten kawałek wykonać.

Jeśli chodzi o promocje i o dożynki. Tak 10 000 było dochwalane do tego działu, rozdziału, ale między innymi na dożynki, tak jak informowaliśmy. Dożynki udało się rozliczyć, część pieniędzy jeszcze została z biegu. Także tutaj Pani Dyrektor też dokonywała płatności z tych funduszy, a to na co brakło tych pieniędzy, a zadania te były realizowane przez Urząd. Czyli dożynki zostały rozliczone.

Radna Małgorzata Wróblewska: I szczegółowe rozliczenie ja dostanę na piśmie tak?

Pani Burmistrz: Jeżeli chodzi... to znaczy, tak, poproszę Panią Dyrektor o przygotowanie takiego rozliczenia.

Radna Małgorzata Wróblewska: Pani Dyrektor mnie poinformowała, że te środki pozostały w dyspozycji Urzędu, a ona do dyspozycji na dożynki miała tylko środki pochodzące z chlebków dożynkowych.

Pani Burmistrz: Z chlebków i z tego, co zostało z biegu. Plus były wydatki ponoszone przez Urząd Gminy. Także dożynki zostały rozliczone. Jeżeli chodzi o zabezpieczenie funduszy na 2025 rok dożynki, no jesteśmy przed projektowaniem budżetu, analizujemy, patrzymy jakie są możliwości. Orkiestra, przegląd orkiestr dętych jak najbardziej. Ja już o tym rozmawiałam z Panem kapelmistrzem będąc na przeglądzie w czerwcu w Koźminku. I rozmawialiśmy o tym, że to byłby świetny pomysł, żeby to zorganizować u nas, bo tam była super impreza. Pojechałam osobiście też zobaczyć jak to wygląda. Ona wcale nie jest imprezą jakąś kosztową. Myśleliśmy o różnych miejscach. Oczywiście to też musi być zgoda, bo, albo to zrobimy na terenie Zespołu

Szkół w Choczu, albo zależy jaki to będzie czas. Albo w Gminnym Ośrodku Kultury, ale też można by taki przegląd zrobić przy kościele. Ale to musimy rozmawiać z Ojcem Proboszczem czy będzie taka możliwość. Takie pomysły są, rozmawialiśmy i myślę, że one dojdą do skutku, tym bardziej, że tak jak powiedziałam, to nie są wydarzenia kosztowe. Ja już będąc przy głosie, to też od razu Pani odpowiem. Sprawy finansowe. Tak, uczestniczę w konferencjach w Warszawie, w Poznaniu. Nie ma ostatecznych, konkretnych wyliczeń, jak to się będzie kształtowało. My monitujemy, że tych pieniędzy jest za mało. Subwencja oświatowa, nam nie starczy pieniędzy. I w tym jest problem. Także tutaj też monitujemy do Ministerstwa Edukacji Narodowej. No niestety subwencja nie pozwala na sfinansowanie oświaty w naszej Gminie. Środki z KPO, dużo się o tym mówi. Mówią, że będą uruchomione. No musimy jeszcze trochę poczekać. Ja pracuję też w takim zespole konsultacyjnym, opiniującym przyszłą perspektywę już unijną. Czyli już mówimy o latach 2028-2034. Zespół ten pracuje w Poznaniu. Uczestniczyłam w tym spotkaniu w piątek. Także na chwilę obecną my wskazujemy, gdzie są braki, tak? Ale jakie będą możliwości budżetu państwa? To sami Państwo myślę, że wiecie, że jest coraz trudniej. A jeszcze doszła nam powódź. Niechciana powódź. Tam się dzieje tragedia na tych obszarach. Także jak te środki będą rozdysponowywane, to musimy jeszcze poczekać. Będąc przy głosie, powiedziałam, że w wolnych głosach i wnioskach. Ale odpowiem też Panu Radnemu Henrykowi Woldańskiemu na pytanie dotyczące rozbudowy drogi wojewódzkiej. Jeżeli chodzi o rozbudowę drogi wojewódzkiej, Pan otrzymał odpowiedź. Natomiast, no cóż, ponad 100 000 000 będzie zainwestowane w naszej Gminie. Także jest to naprawdę ogromne wydarzenie. Tak jak ja mówię historyczne, ponieważ nikt nigdy nie zainwestował w tej Gminie jednorazowo 100 000 000. Wstępne są takie ustalenia, że będzie rozpoczęcie tej inwestycji od Brudzewka. I pójdziemy tutaj w stronę Gizalek. Żadna z miejscowości nie zostanie pominięta. Ogłoszenie przetargu planowane jest w 2025 roku. No ale cóż, zanim to się zadziało, że przystępujemy już do realizacji, czy nie my, a Samorząd Województwa Wielkopolskiego, no to musiały powstać dokumentacje, uzgodnienia. W międzyczasie były skargi, petycje. Była też uchwała Rady Miejskiej Gminy Chocz, która, no wiadomo, że jeżeli są składane wnioski, one przedłużają też całą tą procedurę. Także ja z tego miejsca już wywołana Dziękuję Samorządowi Województwa Wielkopolskiego, że dostrzegł naszą Gminę na całym odcinku. Dziękuję Samorządowi, Zarządowi, Panu Marszałkowi Krzysztofowi Grabowskiemu, Panu Dyrektorowi

Pawłowi Katarzyńskiemu, Radnym Sejmiku Województwa Wielkopolskiego za przychylność.
Dziękuję bardzo.

Radna Małgorzata Wróblewska: W tym temacie można?

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę Pani Małgorzata.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ja też byłam zdumiona taką konferencją prasową, dlatego że nie dowiedzieliśmy się nic ponad to o oczywistych rzeczach, które zostały już wcześniej były przekazywane, że będzie, że się rozpocznie od jakiego odcinka do jakiego. Niemniej jednak, ja teraz może mam pytanie do uczestników, do Państwa, bo Pan Marszałek pytał, czy ktoś z Państwa ma jakieś zapytania? Nikt nie pytał o nic. Czy Państwu jest wiadome na przykład, bo mnie by to interesowało, ile kilometrów ścieżek rowerowych i jakiego typu ścieżek rowerowych przewiduje to przedsięwzięcie? Jak również bardzo by mnie interesowało, jakie może być zabezpieczenie między chodnikiem, a jezdnią przy newralgicznych punktach na ulicy Kościuszki, gdzie się dewastują domy. Na ulicy Pleszewskiej, tu mniejszy ten odcinek od Pana Tołstouckiego, gdzie posesje są tuż obok chodników. I takich rozwiązań i takich odpowiedzi bym raczej oczekiwała. Pewnie, że wszyscy się cieszymy, bo trwająca bodajże już jak ja sięgam pamięcią 40 lat rozmowy na ten temat zmęczyły już mieszkańców i jeśli przychodzi decyzja, że nareszcie będzie robione, pewnie, że się cieszymy. Niemniej jednak nie mówię, wiele jest takich rzeczy, o które warto by zapytać i znać odpowiedź, tak?

Radny Henryk Woldański: Mogę jeszcze? W tej samej sprawie.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę.

Radny Henryk Woldański: Pani Burmistrz, Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. Tak jak koleżanka Gosia powiedziała, Radna, Obwodnica Chocza była planowana jeszcze za czasów starego województwa kaliskiego na przełomie lat 70-tych, 80-tych, ale to tak daleko nie będziemy wracać. Ja to odsyłam tylko Państwa do "Obwodnica Chocza w Centrum Uwagi Marszałka Starosty, Burmistrza, Wójtów". spotkanie w gabinecie Burmistrza ówczesnego

Mariana Wielgosika, Starosty Pleszewskiego, dwóch Wicemarszałków, 9 lutego 2015 roku. Żeby nie być takim gołosłownym, kolejne spotkanie tychże Marszałków... w 2000... Też w gabinecie ówczesnego Burmistrza Mariana Wielgosika, 18 roku, w maju 18 roku. Ja się cieszę, że w ogóle Marszałek przyjechał i że zaczął coś mówić na ten temat, tylko my naprawdę nie znamy szczegółów. I to, że ktoś obieca cały czas... My o te obietnice słyszymy od 40 lat. Ale w ogóle wracam do tego, że się cieszę w ogóle, że przyjechał i zaczął coś mówić w tej sprawie, tylko nikt nie zna szczegółów. Mówi się o drodze, nie mówi się o ścieżkach, tak jak Gosia powiedziała, nie mówi się o chodniku, na przykład w Gminie Blizanów czy w Gminie Gizałki, tam już mieszkańcy cieszą się, bo mają drogę. Pani Burmistrz, jak już jedzie do domu sobie, to też ma piękną drogę, bo za tablicą administracyjną Wyganki ten odcinek od Jankowa, od skrzyżowania został zrobiony w tym roku. Natomiast nasza gmina jest pomijana od wielu, wielu lat i te obietnice, ja bym chciał, żeby się chociaż w części spełniły, naprawdę bym chciał, tylko te obietnice to już prawie 10 lat i wciąż się Marszałkowie spotkają z Wójtami, z Burmistrzami. Natomiast wiemy, jaka sytuacja dzisiaj jest w kraju i nie wiem, czy pewne środki nie zostaną przerzucone na południowo - zachodnią część Polski. Nie wiemy, bo nie będzie decydowała ani Rada, ani Marszałek, tylko będzie decydowała Rada Ministrów o tym, gdzie te środki pójdą. Natomiast jestem za tym, żeby ta droga jak najszybciej i chodnik powstał, bo naprawdę poruszać się na odcinku Chocz - Olesiec to jest katastrofa dzisiaj, to jest tragedia. Jakoś nikt nie pomyślał, jak robiono chodnik przy tej samej drodze od skrzyżowania ul. Pleszewskiej w kierunku Pleszewa, żeby zrobić chodnik do Kwilenia, tylko zrobiono trzymetrowy chodnik, po którym mogą jeździć. Ja wiem, że zaraz, a no takie były przepisy, taki był plan i tak dalej, i tak dalej. Ale można, jak się chce, to można zrobić. Dlatego też bardzo spokojnie do tego podchodzę z umiarkowanym optymizmem, bo to są tylko obietnice na razie. I oby się spełniły. Ale plusem jest to, że Marszałek przyjechał i teraz będziemy Marszałka trzymać za słowo, że 2025 rok rozpocznie się inwestycja na tej drodze na terenie Gminy Chocz. Jak już jestem przy głosie, to chciałem jeszcze złożyć też interpelację. Szanowni Państwo, w miejscowości Stary Olesiec w tak zwanych "Opłotkach" została w tym roku pobudowana droga. Droga z kostki i z tej kostki ażurowej. Oczywiście mieszkańcy się cieszą, bo w końcu jest to utwardzone, ale nie wszyscy się cieszą jednakowo. I powiem tak, zwróciła się do mnie Pani z prośbą o interwencję. Pani Barbara Michniacka zamieszkała Stary Olesiec 64 w sprawie tej drogi, ponieważ wiosną, jak już mówiłem, na tej drodze położono kostkę. Ale spad z tej drogi jest tak wykonany, że przy



znacznych opadach deszczu woda spływa na posesję Pani Barbary Michniackiej i osób tam z nią sąsiadujących. Tak jak ja byłem w ubiegłym tygodniu tam na tej drodze, spotkałem się z Panią Michniacką Barbarą. Faktycznie gołym okiem widać, nie potrzeba poziomicy, że spad jest na jedną stronę. Czy nie można było zrobić spadu tak jak jest ta droga w Oleścu Starym od Pana tam za Panem Maciejewskim w kierunku Państwa Tamów. Że spad był do środka i studzienki były do środka. I teraz tak. Pomimo, że wielokrotnie dzwoniła do Urzędu, próbowała, żeby ktoś z Urzędu przyjechał, jak do tej pory w ogóle ma ciężko się dodzwonić do pracownika, który zajmuje się tymi inwestycjami. I nikt twierdzi, że nikt do tej pory z Urzędu nie pofatygował się, nie przyjechał, nie zobaczył jak ta sytuacja wygląda. I wnioskuję tutaj, aby właściciel drogi podjął właściwe działania w celu naprawy tej sytuacji. Przekazuję interpelację.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo. Pani Burmistrz.

Pani Burmistrz: Ale... odpowiem, tak? Jeżeli chodzi o stwierdzenie, my już wiedzieliśmy, że ta droga będzie. No Szanowni Państwo, nie wiedzieliśmy. Dopiero właśnie na tej konferencji dowiedzieliśmy się, że będzie ogłoszony przetarg, że będzie to 2025 rok. Nie było nigdy powiedziane w którym roku, w którym momencie czasowym i co jest bardzo ważne. Wcale to nie było takie pewne, że Gmina Chocz będzie miała rozbudowę tej drogi wojewódzkiej, ponieważ inne gminy też zabiegają o tą rozbudowę. Także powinniśmy się cieszyć, że u nas rozpocznie się to w 2025 roku. Jeżeli chodzi o takie szczegóły, ścieżka, rów, chodnik, no to niestety, no to trzeba się zapoznać z projektem. Także...

Radna Małgorzata Wróblewska: O to wnioskowaliśmy.

Pani Burmistrz: No ale no od tego są służby, tak? Od tego są instytucje, które zajmują się projektowaniem i prowadzeniem tych zadań. Wracając jeszcze do interpelacji Pana Henryka Woldańskiego odnośnie Pani Barbary Michniackiej. Tak, wiem o tym problemie, byłam tam wielokrotnie, był tam wykonawca, był projektant i inspektor nadzoru. I nieprawdą jest, że ta Pani, że nikt u niej nie był i nikt się nie pochylił nad tym tematem. Jest to problematyczny temat, ponieważ jak to rozwiązać technologicznie, ale on nie jest zamknięty. bo właśnie inspektorzy jeszcze nad tym pracują. Dziękuję bardzo.



Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo. Najpierw Pani Małgosia Bojarun. Bardzo proszę.

Radna Małgorzata Bojarun: 442. Chodzi mi, wracam z powrotem do tego samego problemu. Chodzi tu moim zdaniem, tu ukłon do Pani, w kierunku Pani Burmistrz, żeby Pani zadziałała, jeżeli chodzi o meliorację odwadniającą z posesji, nie z posesji i z pól potem przy budowie tej drogi bo naprawdę będzie ten sam problem, co w tej chwili u Pani Michniackiej, co na ul. Zapłocie, jeżeli to będzie zrobione tak, jak jest przewidywane. bo ich tylko obchodzi droga i chodniki. Poza tym pola zostają i posesje, które na dzień dzisiejszy są w większości wybetonowane, czy zakostkowane. I tu proszę o podjęcie jakichś konkretnych rozmów z inwestorem, dopóki jeszcze można. Dopóki nie jest za późno. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę Pani Radna.

Radna Ewa Wojciechowska: Ja jeszcze chciałam też w sprawie drogi wojewódzkiej. I odpowiem, że byliśmy na konferencji oczywiście. I jeżeli chodzi... Pani Małgosiu, ja chcę wyjaśnić sprawę chodników. Ponieważ Pan Dyrektor przekazał nam informację, że będzie... zadanie będzie robione zgodnie z projektem. Aczkolwiek, te chodniki, które zostały pominięte, zawsze będzie możliwość realizacji, są otwarci i można zawsze doprojektować i taką informację nam przekazał. Także te, które są w projekcie muszą być wykonane, bo nie ma możliwości zmiany projektu. Rozpoczęta inwestycja, to rok 2025, no, najpierw była informacja, żeby to będzie miejscowość Chocz, bo taką informację przekazał Pan Marszałek, a potem mają iść w kierunku Brudzewka, w stronę Chocza. Także realizacja pierwszego etapu. To będzie pierwszy etap realizacji inwestycji Brudzewek – Chocz, bądź Chocz – Brudzewek, a kolejny etap będzie w późniejszym okresie dlatego, że w Gizałkach rozpoczęta jest droga, inwestycja drogowa i nie chcą łączyć jakby dwóch inwestycji po prostu w tym samym okresie. Taką informację uzyskaliśmy. Dziękuję bardzo.

Radna Małgorzata Wróblewska: Gizałki już drugi odcinek tej drogi robią. To tak na marginesie. Bardzo mnie cieszy to, co Pani przekazała, że będzie można dołożyć tam, gdzie brakuje. To już...

Przewodnicząca Rady: Pan Dyrektor właśnie zarządu dróg mówi...

Radna Małgorzata Wróblewska: Czyli do przewodniczącego gospodarki zwracam się, żeby Pan zwołał zebranie, poinformować zebrać wszystkie wiadomości, wyjść do ludzi, co kto ma jeszcze do dorzucenia w tej sprawie, żebyśmy potem się nie obudzili na ostatnią chwilę, kiedy nie będzie żadnych możliwości, tak?

Radna Małgorzata Bojarun: Tu w tym temacie, jak Kościuszki czy tego powinny być tak zwane ekrany przy chodnikach, które zabezpieczą przed bryzganiem, brzydko powiem, tej wody na chodnik, na przechodniów czy nawet na mury a... No to powiem na dzień dzisiejszy tak, że te mury to tam są zjedzone przez sól. No więc tu coś trzeba zrobić. No więc tak trzeba zrobić, żeby się ten wózek zmieścił. No to trzeba tak zrobić. No to co robić? Tu jedno robimy tak, a drugie negujemy. Nie rozumiem.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ale mówicie Państwo o Kościuszki, tak? No i tak po jednej stronie ma być tylko opaska. Nie wiem, czy Pan wie, tu po stronie lewej przy wyjściu, gdzie z wielkiej kamienicy od Pana Vogta, od Pana Rusinka wychodzą ludzie, to taka opaseczka. Nie wiem, jak to będzie wyglądało pod względem bezpieczeństwa i stąd był apel kolegi, żeby tu ktoś z odpowiednich służb przyjechał, żebyśmy mogli te sprawy omówić, bo jak Pani mówi, że można dołożyć i można jeszcze cokolwiek, zrobić, to...

Radna Ewa Wojciechowska: Nie zrozumieliśmy się. Powiedziałam, że ten projekt, który jest przygotowany, musi być realizowany w takiej formie. A jeżeli chodzi o chodniki, które nie są ujęte, zawsze można wnioskować o to i będzie ta inwestycja realizowana.

Radna Małgorzata Bojarun: Nie, nie. To nie takie proste. Jeżeli ktoś musi zrobić dokumentację, ktoś, jak ktoś weźmie w rękę, oni sobie za kreseczkę karzą płacić. Jeżeli już zrobimy na swój koszt, no to niestety spadnie na garnuszek Gminy, żeby tego uniknąć jeszcze i problemów przed czasem.



Radny Paweł Nowicki: No bo właśnie tutaj cały problem polega na tym, że ten projekt jest teraz już gotowy. Ten projekt zostanie realizowany. Ewentualnie dodatkowe ścieżki tutaj i Pan Dyrektor Katarzyński właśnie i Pan Wicemarszałek doskonale zdają sobie sprawę z potrzeby tego i nie wykluczają kolejnych inwestycji na tym odcinku drogowym. Jeśli Państwo chcą, oczywiście można wejść na stronę Zarządu Wojewódzkich Dróg Wielkopolskich. I tam również na drogach już wyremontowanych powstają kolejne ścieżki rowerowe jako dodatkowa inwestycja. A ta inwestycja, która jest teraz realizowana, no chyba się wszyscy tutaj Państwo zgodzicie, że ona jednak poprawi bezpieczeństwo. Pomimo tego, że na pewnych odcinkach może na dzień dzisiejszy tych ścieżek nie ma. To ona jednak bezpieczeństwo poprawi, bo chociażby przykład Piły, gdzie chodnika praktycznie nie ma w ogóle w centrum wsi, a ten chodnik powstanie. A no ścieżka rowerowa, no wiadomo, że jest potrzebna, ale jednak rowerem po chodniku jest chyba znacznie bezpieczniej niż po drodze asfaltowej. Co do Kościuszki, co do ul. Kościuszki, to też sobie Państwo musimy zdać sprawę z tego, że no niestety, ale grunt no nie jest z gumy i my tego w żaden sposób nie przepchniemy bo jedynym wyjściem, żeby zrobić, żeby zrobić to o czym Państwo mówią, czyli drogę w pełnym wymiarze, chodnik po jednej i drugiej stronie, to byśmy musieli te kamienice, te domy rozebrać. I chyba, no ale przepraszam, no to droga ma mieć 5 metrów, tak? Czy 8 metrów i jeszcze chodniki?

Radna Małgorzata Bojarun: Taką alternatywą była obwodnica, no w tej chwili wszystko upadło. Ale drodzy Państwo.

Radny Paweł Nowicki: My nie rozmawiamy o obwodnicy, tylko o przebudowie drogi 442.

Radna Małgorzata Bojarun: Ale była, długo ciągała się obwodnica. Długo się ciągała obwodnica.

Radna Małgorzata Wróblewska: To było jedyne wyjście, a tutaj byłby deptak łączący dwa Rynki. I to by była infrastruktura miasta.

Radna Małgorzata Bojarun: Wiecie Państwo, kiedy była u nas robiona wojewódzka droga, tak, nawierzchnia asfaltowa, kiedy była kładzona, dokładnie ostatnio non stop w 87 roku. 87 rok



ciągłą drogę w kierunku od Wrześni do Kalisza. I to nasza Gmina miała ostatni raz robioną drogę wojewódzką.

Pani Burmistrz: Nie, nie, to już się nie zgadzam, bo była Pleszewska, nie, nie, nie. Ja już nie chciałam się odzywać, ale teraz powiem. Budowa chodnika na Pleszewskiej. Remont, remont, konkretny remont kilka czy kilkanaście lat temu od strony Kalisza. Brudzewek – Kuźnia. Pamiętacie, no to był konkretny, to nie było łatanie dziur. To była nakładka na całej długości i szerokości.

Radna Małgorzata Bojarun: Niektóre wioski były.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę Pani, Pani Radna Maria Welke, bo już czeka cierpliwie.

Radna Maria Welke: Ja właśnie może w pierwszym zdaniu to chciałam tak po prostu może też sprostować, czy dopowiedzieć w sprawie naszej orkiestry, bo tutaj Pani Burmistrz pewnie chodziło o sołectwa, które zakupiły sprzęt dla orkiestry, natomiast też nasze sołectwo przekazało 2 500 na zakup koszulek do orkiestry.

Pani Burmistrz: Te, które były zrealizowane mówiłam, bo to ten okres międzysesyjny, a Państwo jeszcze nie zrealizowaliście.

Radna Maria Welke: To powiem, że my też pomyśleliśmy i też się dołożyliśmy. Dlatego tak chcę pochwalić naszych mieszkańców. To tylko z tego tematu tyle. Natomiast też chciałabym złożyć wniosek. Wnoszę o uwzględnienie w projekcie budżetu na rok 2025 Gminy Chocz środków na remont drogi gminnej nr 62 15 26 P znajdującej się w miejscowości Nowolipsk. Wyżej wymieniona droga powstała w roku 2010 i właściwie nigdy nie była remontowana. W chwili obecnej jest w bardzo złym stanie. W dniu wczorajszym, czyli 24 września na zebraniu wiejskim sołectwo Nowolipsk też przekazało znaczną kwotę w wysokości 7 000 na ten cel ze środków funduszu sołeckiego. Wskazując, że to jest dla mieszkańców bardzo ważna inwestycja. I ten wniosek właśnie przekazuję.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo. Pan Radny Paweł Nowicki, bardzo proszę.

Radny Paweł Nowicki: Chciałem też złożyć 3 interpelacje. 2 dotyczą poprzedniego tematu wniosków składanych do Pani Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Patrycji Woźniak-Koneckiej i jedna dotyczy uregulowania stanu prawnego zastawki w miejscowości Piła.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję. Bardzo proszę Pani Radna Małgorzata Bojarun.

Radna Małgorzata Bojarun: Wiem, że trwają inwestycje. Znaczy się, nie spotykamy się na Komisjach, dlatego chcę tutaj dopytać. Inwestycja jest prowadzona na miejscowości Brudzewek. Ona już się zakończyła, tak? I jakie są koszty? I na jakim etapie jest świetlica w Nowej Kaźmierce, bo też coś tam się dzieje? I jeszcze mnie też tak męczy, bo było głośno o tych szkołach. Czy na dzień dzisiejszy szkoły mają zadłużenia w stosunku do takich jednostek jak ZUS-y?

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pani Burmistrz.

Pani Burmistrz: Jeżeli chodzi o realizację inwestycji, Brudzewek został wykonany fizycznie, natomiast jesteśmy w trakcie rozliczenia, także po rozliczeniu to te informacje będę mogła Państwu podać. Natomiast Nowa Kaźmierka jest w trakcie realizacji. Jeśli chodzi zaś o szkoły, to zobowiązania z 2023 roku zostały uregulowane, a na chwilę obecną Dyrektorzy szkół będą składać sprawozdania do 10 października. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję. Bardzo proszę Pan Radny Michał Boruszcak.

Radny Michał Boruszcak: A propo tego, tej braku możliwości zmiany projektu. Była może powiedziana informacja, dlaczego tego projektu nie można już zmienić? bo... dlaczego zatem?

Przewodnicząca Rady: Tak. Byłam obecna właśnie. Pan Dyrektor Katarzyński poinformował nas, że to zadanie jest wykonane na podstawie specustawy i jemu na ten moment nie wolno nawet postawić w tym projekcie kreski. To są dokładnie słowa Pana Dyrektora. Jednak

potwierdzam, tak jak mówiła Pani Radna Ewa Wojciechowska, że to jest temat otwarty inwestycyjnie na tych odcinkach, ale ten projekt, który w tej chwili jest realizowany, musi być zrealizowany w takim zakresie, jaki powstał.

Pani Burmistrz: Ja uzupełnię, Szanowni Państwo, ja tłumaczyłam, że już te wnioski. Uchwała Rady Miejskiej Gminy Chocz też spowodowała, że się wydłużył proces uzyskania pozwolenia i w momencie teraz jakakolwiek będzie zmiana, to my co, znowu mamy czekać 10 lat? Więc ja podtrzymuję, no właśnie, ja podtrzymuję to, co tutaj Panie odpowiedziały.

Radna Małgorzata Bojarun: Prawdopodobnie zostanie obciążony budżet Gminy.

Radny Paweł Nowicki: Ale czym?

Pani Burmistrz: Tak, na terenie, w pasie drogi wojewódzkiej inwestuje Samorząd Województwa Wielkopolskiego.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę, Pan Radny Henryk Woldański.

Radny Henryk Woldański: Inwestycje są najważniejsze. Bezpieczeństwo każdego obywatela jest najważniejsze. I wracam jeszcze do tej drogi 442 i do tych informacji, które dzisiaj otrzymujemy, powiedzmy z drugiej strony tutaj sali, że będzie to, będzie to. Powtarzam jeszcze raz, dlaczego nikt z nas, członków klubu, który składaliśmy wniosek 18 czerwca bieżącego roku na ręce Pani Przewodniczącej, nie został powiadomiony, że będzie Wicemarszałek na terenie naszej Gminy. Dlaczego nie zaprosiła Pani Przewodnicząca przedstawiciela Sejmiku, jak i przedstawiciela Wojewódzkiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu na sesję, żeby nam wszystkim przedstawił jasno projekt, projekt dokumentacji, bo to nie ostateczna dokumentacja jest. Bo oczywiście ja otrzymałem pismo na swoje interpelacje, ma Pani rację. W dniu 26 sierpnia 2020 roku przyszła odpowiedź do Urzędu Gminy. Ja to otrzymałem 30... wpłynęło do mnie 30 lipca, przepraszam, lipca jedna, a druga przyszła 26 sierpnia. Że informujemy, że te zadania itd., itd. to będzie na odcinku 12 kilometrów od granicy administracyjnej Gminy Gizałki do Brudzewka. Pani Dyrektor podpisała Sylwia Kaźmierczak, że ta inwestycja będzie

realizowana w latach 2025. Zakończenie planowane jest na lata 2027. To ja wiem z tego pisma, tylko dlaczego nikt z nas nie został powiadomiony? Naprawdę. Albo zaprosić jeszcze raz, niech nam przedstawi, bo to jest problem bardzo ważny dla wielu mieszkańców. Jak... proszę mi teraz powiedzieć, dam, oddam, powiedzmy, całą dietę roczną temu, co skręci TIRem z ul. Zagórowskiej w ul. Pleszewską i temu, co skręci z ul. Pleszewskiej w Zagórowską. Oddam, tym kierowcom oddam swoją dietę całoroczną. Proszę mi powiedzieć, jak to będzie rozwiązane. Kto wie? Nikt. Kto wie, jak będzie na ul. Kościuszki? My wszyscy mówimy, że ten powiedział to, ten powiedział to. Ale dokładnie nikt nie widział tych dokumentów.

Radna Ewa Wojciechowska: No ale projekty są.

Radny Henryk Woldański: No jakie są projekty? Gdzie są te projekty? Widziałś je?

Radna Ewa Wojciechowska: Tak.

Radny Henryk Woldański: No bo Ty masz akurat może jakieś specjalne tam układy czy znajomości. My takich nie mamy.

Przewodnicząca Rady: Panie Radny, każdy miał wgląd w projekty. Każdy otrzymał.

Radny Henryk Woldański: Pani Przewodnicząca, co stoi na przeszkodzie wysłać zaproszenie. Pytam się, co stoi na przeszkodzie?

Radna Małgorzata Bojarun: Mieliśmy wgląd, ale tylko na moim odcinku, ewentualnie sąsiadom mogłam... Ja mam pytanie, co stoi na przeszkodzie, żeby zaprosić?

Radna Ewa Wojciechowska: W poprzedniej kadencji Pan Woldański Jan pokazywał projekt oczywiście Chocza i to można sobie ściągnąć. Ja akurat Państwu nie powiem z jakiej strony, ale dowiemy się. Każda miejscowość jest do wglądu. Każdą miejscowość można sobie zobaczyć. Jakże są chodniki planowane? Jakże szerokości? Są projekty przygotowane.

Radna Małgorzata Bojarun: Ja swoje widziałam.

Pani Burmistrz: W takich tematach proszę bezpośrednio do Zarządu Dróg Wojewódzkich, bo ja znam Pani temat. Pani mi wiele razy o tym mówiła i jeżeli chodzi o też Pani działkę, Proszę kierować zapytania do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Oni są odpowiedzialni za realizację tego zadania.

Radna Małgorzata Bojarun: Odpowiedź proszę Panią, przepraszam wysyłałam tak odpowiedź po prostu jest. Podtrzymuję swoje pierwsze stanowisko. Nie ma w ogóle żadnej dyskusji i na tym koniec. Ale tu chodzi o odwodnienie. Oni tego nam nie zrobią. Moim zdaniem jeżeli tu Gmina nie wystąpi z jakąś propozycją to nie będzie. Akurat na Kwileniu nieparzysty gdzie ja jestem dają sobie radę, bo wszystko idzie do Prosny, ale druga strona się będzie topić. Oni już się dzisiaj topią.

Radny Henryk Woldański: Jeszcze mogę jedno zdanie?

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę.

Radny Henryk Woldański: Niedawno przecież mieliśmy może nie powódź jakąś, ale taka straszna ulewa była w sierpniu. Pamiętacie Państwo to był poniedziałek i powiem tak. Akurat jechałem w tą ulewę do Kalisza w Jastrzębnikach tam gdzie te drogi łączą już było zalane. Samochód powiedziałbym po drzwi był już zalany. Natomiast właśnie w Wygankach gdzie był zrobiony położony ten nowy asfalt. Rów był lekko wyprofilowany, ale z rowu już z rowu ta woda się wylewała na drogę 442. Gosia tu ma rację. Nie ma odprowadzenia wód deszczowych. Nie ma odprowadzenia. Jest tylko rów i to wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Jest rów, ale są nieudrażniane przepusty. Ja doświadczam tego przy każdym dużym deszczu i czekam na zbawienie na tą drogę wojewódzką kiedy będą udrożnione przepusty i pogłębione te rowy.

Radna Małgorzata Wróblewska: Pani Przewodnicząca myślę, że my tą dyskusją dzisiaj nie rozwiążemy spraw. Wnioskowaliśmy o udział w sesji odpowiednich osób, które mogą nam udzielić dokładnej, wyczerpującej informacji. Podtrzymujemy to, a teraz wnoszę o 5 minut przerwy.

Przewodnicząca Rady: Ponowię zaproszenie. Jeszcze raz do tych osób, jeżeli znajdą czas i wyrażą wolę. Ja nie dysponuję czasem. Zaproszenie ponowię. Dobrze, ogłaszam 5 minut przerwy. 5 minut.

7. Informacja o przygotowaniu szkół do rozpoczęcia roku szkolnego

Przewodnicząca Rady: Wznawiam obrady po przerwie. Proszę Państwa przechodzimy do kolejnego punktu porządku naszych obrad. Informacja o przygotowaniu szkół do rozpoczęcia roku szkolnego. Bardzo proszę Pani Burmistrz.

Pani Burmistrz: Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Jeśli chodzi o przygotowanie szkół do rozpoczęcia roku szkolnego, tak jak Państwu mówiłam, informacje z działalności międzysesyjnej, szkoły wizytowałam, ustalaliśmy co jeszcze można było zrobić. Pewne prace porządkowe jeszcze zostały dodatkowo wykonane. Zleciliśmy, zapłaciliśmy Zakładowi Wodno - Kanalizacyjnemu. Szkoły rozpoczęły rok szkolny bez żadnych zastrzeżeń. Zostały przekazane protokoły z kontroli obiektów poszczególnych szkół. Z tego, co mi wiadomo, na dzień dzisiejszy mamy jednego nauczyciela, korzysta z urlopu na poratowanie zdrowia. A ja Państwu przedstawię, jak się kształtuje ilość uczniów w poszczególnych szkołach, według systemu informacji oświatowej, stan na 23 września.

Szkoła podstawowa w Kwileniu. Ogółem liczba uczniów 118. Wychowanie przedszkolne 45. W pierwszej klasie mamy 9. W drugiej klasie mamy 9. W trzeciej 10. W czwartej 15. W piątej 4. W szóstej 11. W siódmej 7. W ósmej 8 uczniów.

Szkoła podstawowa w Kuźni. Liczba uczniów ogółem 65. Wychowanie przedszkolne 25. Klasa pierwsza 5. Klasa druga 9. Klasa trzecia 3. Klasa czwarta 5. Klasa piąta 6. Klasa szósta 3. Klasa siódma 3. Klasa ósma 6.



Szkoła, Zespół Szkół w Choczu ma 268 uczniów. Przedszkole będzie podane za chwilę. Klasa pierwsza 35. Klasa druga 43. Klasa trzecia 23. Klasa czwarta 39. Klasa piąta 20. Klasa szósta 30. Klasa siódma 38. Klasa ósma 40. I przedszkole. Liczba uczniów ogółem w Choczu 99. Tak wygląda liczebność w naszych szkołach, w poszczególnych oddziałach. Mówiłam o urlopie na poratowanie zdrowia. Jeszcze przekazuję informację, że dwóch nauczycieli przeszło na emeryturę. W takim razie dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Wobec tego Pani Burmistrz, ale już może tutaj z miejsca. Ponieważ... czy ktoś jeszcze z Państwa chce uzyskać dodatkową informację? Dziękuję bardzo.

8. Rozpatrzenie sprawozdania z realizacji opieki zdrowotnej na terenie gminy

Chocz.

Przewodnicząca Rady: Kolejny punkt porządku naszych obrad to jest rozpatrzenie sprawozdania z realizacji opieki zdrowotnej na terenie Gminy Chocz. Pani Burmistrz, bardzo proszę. Może już z miejsca.

Pani Burmistrz: Dziękuję. Jeżeli chodzi o ochronę zdrowia na terenie naszej Gminy, to jak Państwo wiecie lekarz rodzinny przyjmuje, ma wsparcie zewnętrzne. Ginekolog również przyjmuje już od jakiegoś czasu. Nie słyszę żadnych zastrzeżeń jeżeli chodzi o pracę ginekologa, ale też nie słyszę zastrzeżeń jeżeli chodzi o pracę lekarza rodzinnego. I teraz tak. W dniu 22 lipca przy szkole w Choczu odbył się postój mammobusa, w którym można było bezpłatnie wykonać badania mammograficzne. Jaka to była ilość, to dopiero dostaniemy te informacje na końcu roku, czy też na początku roku 2025, kiedy mamy podsumowanie roczne. Natomiast w zeszłym roku badania mammograficzne przy szkole w Choczu odbyły się 4 razy i łącznie skorzystało z nich 50 kobiet. W lipcu 2024 roku złożyliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego o udzielenie finansowej pomocy Gminie na realizację programów profilaktycznych ujętych w systemie rekomendacji programów profilaktycznych opartych na naukowych zasadach. I tutaj szkołą, która była zainteresowana jest szkoła w Kwileniu. Także tyle jeżeli chodzi o informację zdrowotną. Szanowni Państwo, Pan dr Leszczyński jest spółką i to nie jest instytucja gminna, za którą my odpowiadamy. Także ja takie informacje posiadam na dzień dzisiejszy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady: Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś sugestie w tej sprawie? Bardzo proszę, Pan Radny Henryk Woldański.

Radny Henryk Woldański: Znaczący, ja sobie przypominam, jak to było wcześniej, że takie sprawozdania, takie informacje właściwie przekładali kierownicy jednostek, tak jak w takim przypadku zawsze lekarz, czy kierownik przychodni w Choczcu, czy nie można by po prostu też, żeby ta osoba była na sesji, bo my nie wiemy jakie dzisiaj są te zakłady w większości albo sprywatyzowane, albo na połowie sprywatyzowane. Natomiast mnie się nasuwa na takie pytanie, czy nie można by jeszcze tu jakichś innych lekarzy z inną specjalizacją, chociażby raz w tygodniu. Jest ten lekarz ogólny, tak zwany rodzinny i ginekolog. Kobiety mają, ale jest wiele różnych innych chorób i schorzeń, czy np. jakiś neurolog, np. kardiolog. Kardiolog, neurolog. Problemów neurologicznych ludzie mają niemało, czy kardiolog, bo problemów sercowych, czy, tak to byśmy zadali kierownikowi tutaj placówki pytanie, czy jest taka możliwość, czy nie bo ja uważam, że kardiolog by się w naszej Gminie przydał. Naprawdę, chociaż raz w tygodniu, żeby przyjmował bo tak naprawdę niedawno słuchałem, jakie mamy braki lekarzy, lekarzy ogólnie w naszym kraju. Na przykład onkologów w Polsce brakuje ponad 700. Onkologów na całą Polskę. Natomiast powtarzam jeszcze raz pytanie, czy nie można by na przykład kardiologa tutaj nie mógłby ten szef przychodni, a my byśmy wystąpili. Uważam, że powinniśmy wystąpić z takim wnioskiem, żeby również raz w tygodniu przyjmował kardiolog w naszej przychodni bo problemów, czy problemów, czy schorzeń z układami krążenia, z sercem, powiedzmy, jest coraz więcej ze względu chociażby na tryb życia. Dlatego też uważam ten wniosek jak najbardziej zasadny.

Przewodnicząca Rady: Bardzo dziękuję.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ja może jeszcze dopowiem, że zwyczajowo było przyjęte, że kiedy została na sesji Rady Gminy omawiana służba zdrowia, wtedy występowało się do podmiotów świadczących usługi dla mieszkańców o przedłożenie takiej informacji. Czy była taka informacja skierowana do podmiotów?

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę Pani Burmistrz.



Pani Burmistrz: Od kilku lat kierujemy taką informację do podmiotów. I ja nie bez kozery powiedziałam, że to nie jest jednostka gminna i my nie mamy wpływu i nie mamy prawa żądać od nich informacji. Przecież doskonale Pani Radna Gosia Wróblewska wie, że w minionej kadencji co roku takie zaproszenia były kierowane. I zresztą część Radnych, która była w poprzedniej kadencji doskonale wie. I tak i po prostu nie było na to zgody. Natomiast jeżeli chodzi o specjalistów, tak to jest bardzo ważne, żeby ściągnąć. Tylko tak jak tu mówi, jak zresztą sam Pan Radny Henryk Woldański powiedział ich brakuje. Tak, widzimy co się dzieje w kraju. My składaliśmy takie wnioski. One są gdzieś w trakcie rozpatrywania. Po prostu nie mają tych specjalistów. Możemy powielić. Udało się z ginekologiem i z tego co słyszę to ten ginekolog faktycznie był bardzo potrzebny i jest dobrym. Właśnie i Panie są zadowolone, jest dobrym specjalistą. Także możemy powielić, ja rozumiem, tylko też musimy mieć tą świadomość, że skoro szpitale mają problemy ze znalezieniem specjalistów, to będzie tutaj problem. Jeżeli Państwo, jeżeli Państwo znacie, jeżeli Pan Radny zna kogoś, to ja jestem otwarta, proszę o odpowiedź. Nie ma problemu. Może wspólnie znajdziemy jakieś rozwiązanie. Może ktoś będzie zainteresowany, aby tutaj przyjmować w Gminie Chocz. Dziękuję.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ja jeszcze może bym dopowiedziała, że ja też świadczę takie usługi dla mieszkańców. Nikt do mnie nie zwrócił się o przygotowanie sprawozdania, to raz. A po drugie to bardzo zależy nam tutaj na stomatologii, której praktycznie nie ma. I zwyczajowo Pani Ostynowicz, kiedy jeszcze działała w ramach Funduszu Zdrowia NFZ, jak nie składała pisemnej takiej informacji, a była powiadamiana, to przychodziła na sesję i wyjaśniała. Dlatego też stąd moje pytanie nie bez kozery było, czy te podmioty zostały powiadomione.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo.

9. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a. zmiany uchwały RMG Chocz nr LXXXIII.412.2023 w sprawie określenia programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt.**

Przewodnicząca Rady: Przechodzimy do kolejnego punktu w porządku obrad.

Podjęcie uchwał w sprawie. W podpunkcie A.

Uchwała dotyczy zmiany uchwały Rady Miejskiej Gminy Chocz numer LXXXIII.412.2023 w sprawie określenia programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt. Bardzo proszę Pani Burmistrz.

Pani Burmistrz: Tak jak tutaj Państwo macie w treści uchwały wpisane, jest to zmiana, a z uzasadnienia wynika. Dlaczego następuje zmiana? Z dniem 31 maja 2024 roku. Fundacja "Zawsze Razem". Ul. Marii Konopnickiej 62 w Trzciance, z którą Gmina miała do tej pory podpisaną umowę, wypowiedziała tę umowę ta fundacja. Zatem po analizie, po rozeznaniu rynku nawiązaliśmy współpracę z fundacją "Radość Psiaka" z Ruśca i w związku z powyższym musimy wprowadzić tę zmianę do uchwały i stąd przedłożyliśmy taki projekt. Taki nasz obowiązek. Dziękuję.

Radna Małgorzata Bojarun: Ja mam pytanie w związku z tym, na ile zostało sprawdzone to schronisko, z którym Państwo próbujecie zawrzeć umowę. Dlatego, że ja wchodząc w Internet nie mam żadnych chwalebnych wiadomości o tym schronisku, a najprawdopodobniej ta Pani ma jakąś sprawę karną. Także kolejne może być zamknięte. Stąd moje pytanie na jakim etapie Państwo to sprawdziliście, że to będzie bezpieczne?

Pani Burmistrz: Ofert było kilka, bym powiedziała kilkanaście, czy zapytań ofertowych. Niestety problem jest ze znalezieniem schroniska. Być może dlatego, że też gdzieś... No niestety w ostatnim czasie mamy taką tendencję, że piszemy różne informacje do różnych instytucji, do różnych przedsiębiorstw. W każdym bądź razie z tą gminą mają podpisane umowy również inne samorządy. Myśmy współpracowali z tym schroniskiem w latach wcześniejszych i nie było żadnych problemów. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę Pan Radny Henryk Woldański.

Radny Henryk Woldański: Ile mamy przypadków w ciągu roku takich, których po prostu musimy bezdomnego zwierzęcia dowieźć tam do schroniska w miejscowości XY. I jaka jest odległość od Chocza do tego schroniska, o którym ewentualnie za chwilę mamy głosować.



Pani Burmistrz: Jeżeli chodzi o to, ile jest przypadków, to w zależności... to zależy od roku, tak? W tym roku mieliśmy chyba 2 takie przypadki.

Radny Henryk Woldański: Na przykład w minionym roku.

Pani Burmistrz: No to w takim razie to musimy sprawdzić, bo ja nie będę tutaj strzelała, bo nie chcę Pana wprowadzić w błąd.

Radna Małgorzata Wróblewska: Nie ma tego dużo.

Radny Henryk Woldański: No ile to są? 3, 5, 4 przypadki, 7.

Pani Burmistrz: Ja mówię w tym roku były 2 takie przypadki.

Radny Henryk Woldański: Ja nie wiem, czy nie lepiej by było przy Zakładzie Komunalnym zakupić, przepraszam.

Pani Burmistrz: Niestety zakład komunalny nie spełnia wymogów, nie jest schroniskiem, tylko jest tymczasowym przytuliskiem. Tymczasowy punkt przetrzymywania zwierząt, przytulisko. Niestety mamy takie przepisy. Wiem, że to może brzmieć niezrozumiale, ale no tak jest. I najgorsze jest to, że on w tym tymczasowym przytulisku, ten piesek może być około, jak mi pamięć nie myli, 14 dni. Musielibyśmy wybudować, Gmina musiała, jakbyśmy chcieli, żeby te zwierzęta zostawały u nas, musielibyśmy wybudować schronisko.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ja się nie zgadzam z tym, że takie dobre, renomowane schroniska nie mają tych miejsc i jedynie z ofertami zostają te gorszej jakości. Ale no póki co, widzę, że wyboru nie mamy, nie?

Przewodnicząca Rady: Proszę Pani Radna Maria Welke.

Radna Maria Welke: Ja też tutaj Pani Burmistrz chciałam dopytać, bo z tego co wiem, z tej nazwy to "Radość Psiaka", czyli to chodzi tylko o pieski. Natomiast jeszcze chciałam dopytać o kotki, ponieważ tak z własnego doświadczenia znalazłam w lesie dwa kociaczki, ładnie opakowane w karton, ofoliowane taśmą. Tak miauczały, więc je zabrałam do domu. Nie ukrywam, no jeden kotek poturbowany, bo bez oczka, złamany ogonek. Urząd Gminy mnie oczywiście wsparł, opieką weterynaryjną 3 wizyty opłacił. No w przytulisku tutaj w Choczu nie mogły być, bo nie ma tu możliwości dla kotka być. Także no ja, moja miłość do zwierząt jest taka, już jak to mówi mój mąż, obsesyjna pozytywnie, więc te kotki były u mnie przez prawie ponad 3 tygodnie. Znalazłam im domy. Jeden znalazł dom we Wrocławiu, drugi pozostał tutaj w Gminie Chocz, mają bardzo dobre, dobrych właścicieli, no ale właśnie w dalszym ciągu nie mamy takiego miejsca i takiej właśnie umowy, żeby też w razie czego te kotki gdzieś zabezpieczyć im chociaż jakiś pobyt czasowy.

Pani Burmistrz: Faktycznie jest to problem, ale tak jak tutaj Radna Pani Welke mówi, tak było. Dziękujemy, bo jednak te kotki miały miejsce, dobre miejsce, kochające. No jest problem z tymi kotkami, a najczęściej rozwiązujemy to w ten sposób, że jeżeli, bo wiele osób też proponuje, jeżeli my wysterylizujemy tego kotka i go też zbadamy, przebadamy, no to jest wiele chętnych osób, które po prostu tego kotka zostawiają u siebie. Także ja też właśnie Państwu kiedyś mówiłam, ja też mam takiego fajnego bezdomniaka, który... No właśnie, bardzo kochamy też tak.

Radna Maria Welke: I bo to też troszeczkę też tak brak tej możliwości, może też trochę zniechęca niektórych później do opieki, bo nie wszyscy mają taką możliwość, żeby w domu je przetrzymać chociaż tak.

Pani Burmistrz: Ale słuchajcie, mamy jeszcze parę piesków. Pan Radny Górczyński, czy wie Pan ile tam ich jest? 3?

Radny Grzegorz Górczyński: 3 chyba.

Pani Burmistrz: Chyba 3. Tak, bo jednego pieska przygarnęła Pani Prezes. Pani Kinga Janas. Jeżeli ktoś jest zainteresowany, to żeby te pieski nie musiały jechać do tego schroniska, o którym Pani Gosia mówi, że czytała, że jest... To Pani Gosiu, może by Pani wzięła tego pieska?

Radna Małgorzata Wróblewska: Do bloku pieska nie wezmę, niemniej jednak...

Pani Burmistrz: Ale dobrze, ja żartobliwie mówię, że jeżeli ktoś, jeżeli ktoś jest zainteresowany, czy macie znajomych, sąsiadów, to proszę reklamujcie. Reklamujcie te pieski. Mamy 3, żebyśmy nie musieli ich wywozić.

Radna Małgorzata Wróblewska: Przy tej okazji wypadałoby podziękować wolontariuszom, którzy codziennie dochodzą do tego przytuliska, opiekują się tymi psami bezinteresownie, nawet z nakładem własnych środków finansowych. Także bardzo im dziękujemy za to.

Przewodnicząca Rady: Tak jest. Bardzo dziękujemy.

Pani Burmistrz: Dołączamy się do podziękowań. No i dołączamy się też do podziękowań właśnie osób, które są anonimowe nie wolontariuszami, ale pracują tak i zachowują się tak jak wolontariusze. Także dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Dobrze, proszę Państwa, możemy przejść już do głosowania?

Radna Małgorzata Wróblewska: Nie mamy wyjścia.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę.

Głosowanie zmiany uchwały RMG Chocz nr LXXXIII.412.2023 w sprawie określenia programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt.

Głosowało – 15

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Przewodnicząca Rady: W głosowaniu brało udział 15 Radnych. Jednogłośnie uchwała została przyjęta. Dziękuję.

b. ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w przedszkolach publicznych i publicznych oddziałach przedszkolnych przy szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Chocz

Przewodnicząca Rady: Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały. Zmiany. Uchwała dotyczy ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w przedszkolach publicznych i publicznych oddziałach przedszkolnych przy szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Chocz. Bardzo proszę Pani Burmistrz.

Pani Burmistrz: Szanowni Państwo, projekt ten macie Państwo przedłożony kolejny raz. Przyjmowaliście go 26 lipca 2024 roku. I on został opracowany na podstawie innych uchwał, innych samorządów. Aczkolwiek tutaj mamy wskazanie organu nadzorczego, żeby... Wszystko zostaje bez zmian. Stawka. Tylko organ nadzorczy wskazuje na to, aby zostało dopisywane słowo faktyczny pobyt. Było pobyt. A tu chodzi o to, żebyśmy dopisali faktyczny pobyt. I uchwała jeszcze się różni zapisem paragrafu 6. Ma on brzmieć. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 października 2024 roku i podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego. Nie mamy tutaj zapisu, że w terminie 14 dni od opublikowania. Dziękuję.

Radna Małgorzata Wróblewska: Pani Przewodnicząca, czyli mam rozumieć, że w tej części ta uchwała została przez organ nadzoru uchylona?

Pani Burmistrz: Może ja wyjaśnię. Nie w tej części. Ona została unieważniona cała, dlatego, że jeżeli mamy dopisać słowo faktyczny pobyt, no to musimy od nowa przedłożyć Państwu projekt.

Przewodnicząca Rady: Nie wystarczyło słowo pobytu dziecka. Tylko musi faktycznego pobytu dziecka. Tak musi to brzmieć.

Radna Ewa Wojciechowska: No ale jeżeli jest pobyt, to znaczy, że jest faktyczny pobyt.

Przewodnicząca Rady: No nie. Brakło słowa.

Radna Małgorzata Bojarun: Gdzie jest radca prawny?

Pani Burmistrz: Szanowni Państwo, to stwierdził organ nadzoru. Ja już, jeżeli mamy takie wskazanie, bardzo Was proszę o to. Jeżeli możecie, to przyjmijcie tę uchwałę. Nic więcej się w tym zakresie nie zmienia.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę. Możemy przejść do głosowania.

Głosowanie w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w przedszkolach publicznych i publicznych oddziałach przedszkolnych przy szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Chocz

Głosowało – 15

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Przewodnicząca Rady: W głosowaniu brało udział 15 Radnych. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

c. podjęcie uchwały w sprawie braku podstaw do stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnego

Przewodnicząca Rady: Przechodzimy do kolejnego punktu porządku naszych obrad. Dotyczy on podjęcia uchwały w sprawie braku podstaw do stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnego. Bardzo proszę. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę.

Radny Henryk Woldański: Przepraszam, odnośnie wygaśnięcia... Czy była w tej... było w jakiś dokument, pismo w sprawie wygaśnięcia mandatu Radnego? Czy wyjaśnienia pewnych nieprawidłowości? Bo to jest różnica.

Przewodnicząca Rady: Wyjaśnienie nieprawidłowości... Z mojej wiedzy w ogóle to...



Radna Małgorzata Wróblewska: Wojewoda skierował albo wygaszać, albo nie. Na podstawie tych...

Pani Burmistrz: Ja przytoczę treść pisma Wojewody Wielkopolskiego już niecałą, a ten zapis. Mając na uwadze przepis art. 300, przepraszam, 383, paragraf 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku. Kodeks wyborczy obligujący Radę Gminy do stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnego w przypadku zaistnienia przesłanek określonych w art. 383, paragraf 1, punkt 5. Zwracam się do Rady Miejskiej Gminy Chocz o przeprowadzenie wyjaśnienia postępowania wyjaśnienia... Przepraszam, proszę. Zwracam się do Rady Miejskiej Gminy Chocz o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego w sprawie. I z tego co wiem, Komisja pracowała i ustaliła, tak? Czy ten mandat powinien być wygaszony, czy nie?

Radna Małgorzata Wróblewska: Nie, wniosek był inny.

Radna Ewa Wojciechowska: Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej w dniu 13 września. Temat ten, żeśmy przeanalizowali dogłębnie wszystkie uchwały, dzienniki, które po prostu były niezbędne. W tym celu, aby można było zweryfikować, czy Radna Pani Ogrodowicz może pełnić mandat. Dlatego, że rzeczywiście no to ten zarzut, czy to pismo, które było kierowane jest po prostu niesłuszne, ponieważ Pani Ogrodowicz ma możliwość pełnienia mandatu. I być, piastować funkcję Radnej, pracując w Domu Seniora +, ponieważ Dom Senior + nie jest jednostką organizacyjną, znaczy nie podlega budżetowi Gminy. I Pani Arleta Ogrodowicz została zatrudniona przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w charakterze bądź pół etatu kierownika, czy opiekuna, ale nigdy nie była zatrudniona przez Burmistrza Gminy, czy Wójta. Także, no to wiemy doskonale, że no nie ma podstaw do uchylenia mandatu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Proszę bardzo.

Radny Henryk Woldański: Wysoka Rado. Jako klub Radnych zwróciliśmy się do Komisarza Wyborczego, który dalej przesłał pismo do Wojewody Wielkopolskiego odnośnie łączenia funkcji. Łączenia funkcji i nikt nie pisał o wygaśnięciu mandatu. Ja przeczytałem tylko. Pani Arleta Ogrodowicz w momencie wyborów pełniła funkcję kierownika Domu Seniora + w

Kwileniu. Mam pytanie, czy pełniła Pani funkcję kierownika, czy nie? Proszę odpowiedzieć, tak lub nie.

Przewodnicząca Rady: Pełniłam kierownika.

Radny Henryk Woldański: Dziękuję bardzo. Dzienny Dom Seniora + zgodnie ze statutem uchwalonym w dniu 30 listopada 2018 r. uchwała itd. Rady Miejskiej Gminy w sprawie utworzenia Dziennego Domu Seniora + jednostką budżetową Gminy. Zgodnie z naszą wiedzą Pani Ogrodowicz pełni tę funkcję i zadania do tej pory. Tak. I w związku z tym zwróciliśmy się z pytaniem, czy jest to zgodne z prawem. I ja tu nie widzę podstawy do wywoływania uchwały, bo tu nikt nie zwracał się o uchylenie mandatu, tylko jest zgodnie z prawem. I Pani Wojewoda, a właśnie w imieniu Pani Wojewody, Pan Łukasz Krysztofiak, radca prawny, Dyrektor Wydziału Prawnego, proszę, napisał, proszę o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego. Państwo to, odbyła się Komisja, Państwo to wyjaśnili, ale co do wyjaśnienia powiem tak. Ja na przykład, jakbym był członkiem Komisji, to bym to zrobił tak. Po pierwsze, w budynku GOK-u, nie w Urzędzie Gminy, warunki były ohydne, powiem tak, urągające pracy Radnych. Siedzieliśmy jeden drugiemu na plecach. Tak, Ewa, było czy nie? Tak. Po drugie, z tego, co ja byłem w tym czasie w Komisji, to za wyjątkiem, Radnego Boruszcza, praktycznie nikt z tymi dokumentami się nie zapoznał, bo tam było rzucone na stół kilka dokumentów, kilka dokumentów. Nie było całej teczki akt osobowych. Ja nie wnioskuję, co jest w teczce akt osobowych. Po trzecie, nie było obecnego kierownika GOPS-u, żeby zadać pytania, jak nie było ówczesnego kierownika GOPS-u, który był w tym czasie kierownikiem GOPS-u, kiedy Pani Arleta Ogrodowicz. Chodziło o postępowanie wyjaśniające. My nie mamy po prostu, my nie składaliśmy wniosku o odwołanie Pani Arlety Ogrodowicz, żeby jeszcze raz było jasno. Chodziło o wyjaśnienie, czy jest zgodny z prawem. I skoro Państwo uważacie, że jest zgodny z prawem, to proszę odpisać Panu Wojewodzie. Dostaniemy do wiadomości, że Komisja w dniu takim, takim dokonała oceny i wystarczy, a nie uchylenie. Tu nie było mowy o żadnym uchyleniu mandatu Radnego.

Przewodnicząca Rady: Panie Radny Woldański, Wojewoda wyraźnie napisał, wpłynął sygnał dotyczący pełnienia przez Panią Arletę Ogrodowicz, Radną i zarazem Przewodniczącą Rady Miejskiej Gminy Chocz funkcji i zadań kierownika Dziennego Domu Seniora w Kwileniu w



Gminie Chocz. Jak wskazują autorzy pisma Dzienny Dom Senior Plus zgodnie ze statutem uchwalonym w dniu 30 listopada 2018 roku uchwała numer 2/3/2018 Rady Miejskiej Gminy Chocz w sprawie utworzenia Dziennego Domu Seniora + jest jednostką budżetową Gminy. Zgodnie z naszą najlepszą wiedzą Pani Arleta Ogrodowicz pełni w tej do tej pory funkcję i zadania kierownika tej jednostki. To jest cytat. Teraz już wiem z Państwa pisma, bo do tej pory nie wiedziałam. Znaczy się dowiedziałam się będąc na Komisji, bo myśmy pisma nie mieli. My mamy tylko pismo od Wojewody. Proszę Państwa tego typu zapis, tego typu sygnał automatycznie odnosi się do przepisu artykułu 383 paragraf 2 z 5 stycznia 2011 roku Kodeksu Wyborczego. I proszę Państwa my naprawdę potrafimy dodać 1 do 1. Dlaczego ten sygnał wpłynął 3 miesiące od momentu przyjęcia przeze mnie funkcji Radnej. Dodam jeszcze, bo Pan na Komisji też mówił, że opinia publiczna ma prawo wiedzieć. Tak ma prawo wiedzieć. Ma prawo wiedzieć. Ja nigdy niczego nie ukrywałam, a ta opinia publiczna, która chciała wiedzieć, dla której to było wątpliwym, że pełnię funkcję kierownika w Dziennym Domu Senior + i już zdecydowałam się na kandydowanie na Radną pytała mnie osobiście. Dodam, że nawet członek Klubu Radnych też mnie pytał dwukrotnie. Proszę Państwa ja nie jestem anonimowa. Ja całe swoje życie poświęciłam pracy i podejmując się takiego wyzwania, czyli kandydowania na Radną nigdy nie uchybiłabym prawu. I dla mnie jest to oczywiste. I żeby Wojewoda oczywiście jasno i ze swoją przesłanką, czyli jeszcze raz powołując się na artykuł 383 paragraf 2, który mówi, że jeżeli Radny nie spełni określonych wymogów w przeciągu 3 dni od objęcia mandatu, tego mandatu, 3 miesiące przepraszam, musi zostać pozbawiony. Więc głównie pod tym kątem, pod rozpatrzeniem tego paragrafu, ustawa czy uchwała ta musi zostać podjęta, obarczona stosownymi wyjaśnieniami. A propos tego, że rzucono dokumenty. Nie proszę Pana, przedłożyłam dokumenty. Moje umowy o pracę, również aneksy o pracę podałam Panu Michałowi Boruszcza. Pytałam się, czy ktoś z Państwa chce jeszcze je przejrzeć. Nikt nie chciał więcej przejrzeć. A Pan Michał Boruszcza jest również członkiem Komisji Rewizyjnej, więc na pewno Pan posiadał wystarczającą wiedzę analizując te dokumenty. Dziękuję. Nie mam nic więcej do dodania.

Radna Ewa Wojciechowska: Ja też to muszę potwierdzić, że tak było. Ponieważ Pani Ogrodowicz przekazała dokumenty mówiąc o tym, że proszę, jeżeli ktoś może się z tym zapoznać, ma, jest taka możliwość i taką wolę. Proszę je przejrzeć. Nikt z Państwa nie wyraził



takiej woli, tylko Pan Michał Boruszcza po prostu. Więc proszę nie mieć pretensji i w taki sposób nie oceniać zachowania Pani Ogrodowicz, bo nie rzuciła dokumentów. Brzmi to bardzo brzydko, Panie Radny, ponieważ dokumenty przekazała. Dobrze, także może troszkę zwróćmy uwagę na to, jak określamy i jakich słów używamy. Nie, nie zostały one rzucone. Zostały one przekazane do wiadomości wszystkim Radnym, członkom Komisji Rewizyjnej i nie tylko. Państwo byliście gośćmi na Komisji Rewizyjnej, gdzie mogliście również zapoznać się z takim materiałem, aby nie mieć wątpliwości. Więc ja uważam, że nie rzucajmy takich oskarżeń. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę.

Radny Henryk Woldański: Szanowni Państwo, Wysoka Rado. Nikt nie rzuca oskarżeń. Pytanie o stwierdzenie, czy jest zgodne z prawem, nie jest zgodnym oskarżeniem. To nie był, to nie jest żaden. Przepraszam, to nie jest żaden anonim i nie był żaden anonim. To się 5 osób pod tym podpisało. Po drugie, zadałem pytanie wcześniej, dzisiaj. Czy Pani Przewodnicząca Arleta Ogrodowicz w dniu objęcia funkcji była kierownikiem Domu Seniora + w Kwileniu? Przed chwilą powiedziała "tak". Proszę odtworzyć. Proszę odtworzyć wystąpienie Pani Arlety Ogrodowicz, która na jednej sesji, kiedy czytała oświadczenie, że nigdy nie byłam, nie pełniłam funkcji kierownika Domu Seniora. Jednostki budżetowej. Proszę odtworzyć. Nie róbmy już tego. Dobrze, ja wycofuję to powiedzmy. Jeszcze raz podkreślam.

Przewodnicząca Rady: Proszę Państwa, nie ma potrzeby odtwarzać. Mam ze sobą dokument.

Radny Henryk Woldański: Nikt nie kwestionuje. Nikt nie kwestionuje. Sprawa została wyjaśniona i nie wracajmy do tego. Nie licytujmy się. Natomiast szczegółowo powinna zbadać to Komisja. Masz rację, koleżanko Przewodnicząca. Oprócz kolegi Boruszcza, nikt się tymi dokumentami nie zainteresował.

Przewodnicząca Rady: Ale dlaczego? Były do wglądu. Pytałam się, czy ktoś z Państwa. Czy ktoś, zadałam pytanie, czy ktoś z Państwa jeszcze chce przejrzeć moje dokumenty? Nikt nie wyraził takiej woli. Proszę Pana, nie będę czytała całego mojego wystąpienia. Można sobie to

odtworzyć. Powtarzam raz jeszcze. W związku z tym, że sprawa dotyczy mojej osoby, to są moje słowa. Z ostatniej sesji. Oświadczam, że nie jestem ani kierownikiem, ani zastępcą żadnej jednostki organizacyjnej Gminy Chocz i nigdy nie byłam. Senior + w Kwileniu nie jest budżetową jednostką organizacyjną Gminy. Swoje zadania realizuje w ramach struktury organizacyjnej GOPS w Chocz. A kierownikiem tej jednostki jest Pani Anna Przybył, nie ja.

Radny Henryk Woldański: No tu się zgadzam, tylko, tylko, że nasze pytanie było nie o jednostkę organizacyjną, tylko o jednostkę budżetową.

Przewodnicząca Rady: Proszę Pana... Proszę Pana...

Radny Henryk Woldański: Proszę nie zmieniać nazewnictwa i nie wprowadzać celowo Radnych i tych co słuchają w błąd.

Przewodnicząca Rady: Więc proszę rozumieć nazewnictwo.

Radny Henryk Woldański: Właśnie, nam chodziło o nazewnictwo. My nie pytaliśmy o jednostkę organizacyjną, tylko o jednostkę budżetową, a to jest istotna różnica.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę Pani Burmistrz.

Pani Burmistrz: Szanowni Państwo. Ja tylko przytoczę kilka dokumentów, żebyście Państwo mieli wiedzę, dlatego, że nie wszyscy, wiadomo, nie wszyscy uczestniczyli w posiedzeniu Komisji. Mówimy o uchwale z 2018 roku, z listopada. Ale w międzyczasie, po listopadzie 2018, była podjęta uchwała numer 3/29/2018 Rady Miejskiej Gminy Chocz z dnia 20 grudnia 2018 roku w sprawie połączenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chocz oraz Dziennego Domu Seniora + w Kwileniu. Nie będę przytaczała już podstawy prawnej. Natomiast odczytam treść paragrafu pierwszego. Włącza się z dniem 1 stycznia 2019 roku Dzienny Dom Seniora w Kwileniu w struktury Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chocz. Całość zadań Dziennego Domu Seniora + Kwileniu przejmuje Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Mienie użytkowane przez Dzienny Dom Seniora + Kwileniu przejęte zostaje przez Gminny Ośrodek

Pomocy Społecznej w Choczu. Zobowiązania i należności Dziennego Domu Seniora + Kwileniu przechodzą na Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Choczu. Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy społecznej w Choczu określi nowy regulamin organizacyjny jednostki podlegający zatwierdzeniu przez Burmistrza Gminy Chocz z uwzględnieniem przejętych zadań i pracowników. Idąc dalej. Uchwała z dnia 15 grudnia 2020 roku w sprawie statutu Gminy Chocz określa wykaz jednostek organizacyjnych Gminy Chocz, a tylko kierownik jednostki organizacyjnej Gminy lub jego zastępca nie może pełnić funkcji Radnego. Czytam Państwu wykaz jednostek organizacyjnych Gminy Chocz. Biblioteka Publiczna Gminy Chocz, Gminny Ośrodek Kultury w Choczu, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Choczu, Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Choczu, Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego w Kwileniu, Zespół Szkół w Choczu, Szkoła Podstawowa im. Obrońców Westerplatte w Choczu, Zakład Wodno-Kanalizacyjny w Choczu. I dodam jeszcze jedno ostatnie zdanie z ustawy o samorządzie gminnym. Zatrudnienia i zwalniania kierowników dokonuje Wójt, Burmistrz, Prezydent i oświadczam, że ani ja, ani mój poprzednik nie zawarł umowy o pracę z Panią Arletą Ogrodowicz. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Czy są jeszcze jakieś pytania?

Radna Małgorzata Wróblewska: Ja tylko bym spuentowała to, że oczywiście zgadza się, jest Pani zatrudniona przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Jednakże połączenie GOPS-u z Domem Seniora, zarówno GOPS jak i Dom Seniora, są to jednostki budżetowe i tak pozostaje. Niemniej umowa o pracę wyjaśnia wszystko, ale chcę Państwu powiedzieć, że jest to dalece może niemoralne i nieetyczne. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady: Byłoby miło, proszę Państwa, w sumie to może inaczej. Nikt i nic i nikogo nie upoważnia do wykładów na temat mojej moralności. Jestem ja. To, co robię, robię z największym zaangażowaniem, nie przekładając to na moje korzyści ani materialne, ani społeczne. I jeżeli mówimy o moralności, zacznijmy od siebie. Dziękuję.
Bardzo proszę.



Radny Henryk Woldański: Ja mam pytanie. Dlaczego od kilku sesji w naszych posiedzeniach nie bierze udział radca prawny? Nie wiem, na jakich warunkach jest zatrudniony, czy jest na część etatu, czy jest na umowę – zlecenie. Ponieważ wiele nieścisłości, przede wszystkim od strony prawnej, no nie możemy sobie wyjaśnić, bo akurat nikt tu z nas nie jest chyba prawnikiem, bo ja na przykład nie jestem prawnikiem. Nie znam się na prawie ani karnym, ani za bardzo cywilnym, chociaż z cywilnym trochę miałem do czynienia. Uważam, że ta osoba powinna obowiązkowo uczestniczyć. Ponadto powiedzmy jeszcze wiele innych osób powinno uczestniczyć w posiedzeniach sesji. Nie wiem, czy są te osoby zapraszane, ale to w dalszej części obrad sesji jeszcze poruszę ten temat. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję. Pani Burmistrz, bardzo proszę.

Pani Burmistrz: Jeżeli chodzi o radcę prawnego, to Szanowni Państwo, najpierw musimy znaleźć na zatrudnienie radcę prawnego. Ale to nie jest tak, że przygotowane, przygotowywane projekty uchwał są, odbywają się bez konsultacji prawnej. Jak Państwo widzieliście z przedszkolami. Inne samorządy, bo my wzorowaliśmy się na innych samorządach, miały dobrze. Ja rozumiem, musimy się też dostosowywać do organów nadzoru, ale to nie jest tak, że to jest uchybienie radcy prawnego czy kogokolwiek z nas. Faktyczny pobyt, pobyt. Prosiłam Was o to, żeby dostosować, takie mamy wytyczne, trzeba się podporządkować. Jeśli chodzi o temat wygaszania mandatu Radnego i kwestia jednostka organizacyjna budżetowa, też ten temat był konsultowany z radcą prawnym. Szanowni Państwo, nie bez przyczyny wzięłam te dokumenty, te statuty, bo to są dokumenty, które mówią o tym, na jakich zasadach funkcjonuje Dom Seniora. Więc Dom Seniora nie jest żadną jednostką budżetową. Ale to nie jest śmieszne. To nie jest śmieszne, ponieważ Dom Seniora nie przedkłada nam projektu budżetu swojego. Nie składa. Składa kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Radna Małgorzata Wróblewska: Dobrze ale z budżetowych pieniędzy.

Pani Burmistrz: Ale nie składa tego kierownik domu seniora. I zgodnie z tym, że... Jeszcze raz powtórzę. Kierowników jednostek zatrudnia, zwalnia Wójt, Burmistrz, Prezydent. Takiej umowy, no Państwo wiecie, ale mówicie, że... Za chwilę, że nie wiecie, że jest nam potrzebny radca prawny. Więc te informacje są przeanalizowane przez radcę prawnego. Dziękuję.



Przewodnicząca Rady: Dziękuję. Proszę Państwa.

Radny Henryk Woldański: Radca prawny, według mnie, uważam powinien uczestniczyć w każdej sesji, bo jest wiele wątpliwości. Nawet jak sama Pani wcześniej powiedziała, chociażby z jednym, z jednym słowem, z jednym określeniem niewłaściwym w uchwale, co Wojewoda uchylił.

Pani Burmistrz: Ja nie będę walczyła z organami nadzoru. Jeżeli wskazują, należy się dostosować.

Radny Henryk Woldański: Pani ma możliwość skonsultowania z radcą prawnym. To Pani ma, ale Radni, każdy z nas nie ma tej możliwości.

Przewodnicząca Rady: Proszę Państwa, przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę o uruchomienie głosowania. Uchwały w sprawie braku podstaw do stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnego. Oczywiście, proszę Państwa, zgodnie z artykułem 25a ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, wyłączam się z tego głosowania.

Proszę Państwa, punkt ten brzmi. Radny nie może brać udziału w głosowaniu w Radzie, przepraszam, ani w Komisji, jeżeli dotyczy ono jego interesu prawnego. Taki jest zapis tego punktu.

Radna Małgorzata Bojarun: Ale brak podstaw do wygaśnięcia mandatu. Po prostu powinno to inaczej brzmieć. Ustosunkowanie się do wyjaśnień komisji czy...

Przewodnicząca Rady: Tak, tak, wymaga ust...

Radna Małgorzata Wróblewska: Po prostu decyzje trzeba podejmować uchwałami. Jest uchwała to głosujmy. Nie przedłużajmy, nie ma radcy prawnego.

Przewodnicząca Rady: Po prostu, po prostu musimy, musimy się odnieść do tego paragrafu zgodnie z tym, co zalecił Wojewoda w piśmie, a to pismo, ten paragraf dotyczy właśnie

wygaśnięcia mandatu. No proszę Państwa, głosujmy. 3 miesiące, 3 miesiące po objęciu mandatu. Państwo prosicie o wyjaśnienie, a Pani Małgosia Bojarun pytała mnie 2 razy. Na sesji były pytania, na spotkaniu w GOPS-ie, jak był fitness w Kwileniu, czy na pewno mogę, będąc tu kierownikiem.

Radna Małgorzata Bojarun: Ja nie pamiętam. Proszę mojej osoby tam nie łączyć.

Przewodnicząca Rady: Ale ja pamiętam i dlatego jest mi tym bardziej przykro. Ale Pani Małgosiu pytała mnie Pani. No.

Radna Ewa Wojciechowska: Ale były podpisy.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ja proponuję zamknąć już tą dyskusję, bo to do niczego nie prowadzi.

Radny Henryk Woldański: 4 podpisy były.

Radna Małgorzata Bojarun: Proszę do wglądu to pismo bo zostałam pomówiona w tej chwili. Niestety w tym momencie jestem pomówiona.

Radny Henryk Woldański: Mogę odczytać.

Przewodnicząca Rady: Ja nikogo nie pomawiam. Ja po prostu mówię, że osoby zainteresowane pytały mnie już wcześniej.

Radna Małgorzata Bojarun: Ale zostałam pomówiona że podpisałam, akurat ja tego nie podpisałam.

Przewodnicząca Rady: A no ja nie wiem, kto podpisał, tylko mówię, że akurat z Panią rozmawiałam.

Radna Małgorzata Bojarun: A kto podpisał to pismo?

Przewodnicząca Rady: Ja nie mam tego pisma. Ja mam tylko pismo od Wojewody. To Pan Radny Woldański nam powiedział, że to wystosował Klub Radnych. Ja mówię, że ja z Panią rozmawiałam, tak. A ja nie wiem, kto to podpisał.

Radna Małgorzata Bojarun: Ja nie pamiętam że na ten temat rozmawialiśmy.

Głosowanie w sprawie braku podstaw do stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego

Głosowało – 14

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Zgodnie z art.25a z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym

Radna Arleta Ogrodowicz wyłączyła się z głosowania.

Przewodnicząca Rady: Dobrze, proszę Państwa. Czyli jeszcze raz. Kto jest za przyjęciem uchwały odnośnie braku podstaw do stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnego?

Pani Radna Bojarun Małgorzata.

Radna Małgorzata Bojarun: Czyli żeby dobrze zrozumieć jestem za pozostawieniem pani jako radnej i przewodniczącej tak? Czyli nie ma podstaw tak.

Radna Małgorzata Wróblewska: To się nie zgadza z treścią.

Radna Małgorzata Bojarun: Jestem za.

Przewodnicząca Rady: Czyli, czyli za, że nie ma, że nie ma podstaw, tak. Jeszcze raz. Pani Radna Bojarun Małgorzata.

Radna Małgorzata Bojarun: Tak, jestem "za".

Przewodnicząca Rady: Dziękuję. Pan Radny Boruszcak Michał.

Radny Michał Boruszcak: Jestem "za".

Przewodnicząca Rady: Pani Radna Brocka Arleta.

Radna Arleta Brocka: Jestem "za".

Przewodnicząca Rady: Pani Radna Ferenc Ewa.

Radna Ewa Ferenc: Jestem "za".

Przewodnicząca Rady: Pan Radny Górczyński Grzegorz.

Radny Grzegorz Górczyński: Jestem "za".

Przewodnicząca Rady: Pan Radny Latosiński Marek.

Radny Marek Latosiński: Jestem "za".

Przewodnicząca Rady: Pan Radny Nowicki Paweł.

Radny Paweł Nowicki: Jestem "za".

Przewodnicząca Rady: Ja się wyłączam, wyłączam, przepraszam. Pan Radny Siwy Artur.

Radny Artur Siwy: Jestem "za".

Przewodnicząca Rady: Pani Radna Tyrakowska Bogumiła.

Radna Bogumiła Tyrakowska: Jestem "za".

Przewodnicząca Rady: Pani Radna Welke Maria.



Radna Maria Welke: Jestem "za".

Przewodnicząca Rady: Pani Radna Wojciechowska Ewa.

Radna Ewa Wojciechowska: Jestem "za".

Przewodnicząca Rady: Pan Radny Woldański Henryk.

Radny Henryk Woldański: Tak, "za".

Przewodnicząca Rady: Pan Radny Woldański Piotr.

Radny Piotr Woldański: Jestem "za".

Przewodnicząca Rady: Pani Radna Wróblewska Małgorzata.

Radna Małgorzata Wróblewska: Jestem "za".

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo. W głosowaniu brało 14 Radnych udział. 1 Radny się wstrzymał. 14 "za".

- d. wyrażenia opinii dotyczącej wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w celu publicznego budowy kompleksu sportowego obejmującego budowę boiska do piłki nożnej, boiska do siatkówki, drogi dojazdowej, parkingów, oświetlenia terenu oraz pozostałej infrastruktury towarzyszącej na terenie położonym w miejscowości Brudzewek oraz podjęcia przez Gminę realizacji tej inwestycji.*

Przewodnicząca Rady: Proszę Państwa przechodzimy do kolejnego punktu. Porządku naszych obrad wyrażenia opinii dotyczącej wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w celu publicznego budowy kompleksu sportowego obejmującego budowę boiska do piłki nożnej, boiska do siatkówki, drogi dojazdowej, parkingów, oświetlenia terenu oraz pozostałej

infrastruktury towarzyszącej na terenie położonym w miejscowości Brudzewek oraz podjęcia przez Gminę realizacji tej inwestycji. Bardzo proszę kto z Państwa chce zabrać głos. Bardzo proszę Radna Ewa Wojciechowska.

Radny Henryk Woldański: Jakie jest uzasadnienie do tej uchwały.

Przewodnicząca Rady: Czy mam odczytać uzasadnienie? Uzasadnienie do projektu uchwały Rady Miejskiej Gminy Chocz z dnia w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego budowy kompleksu sportowego obejmującego budowę boiska do piłki nożnej, boiska do siatkówki, drogi dojazdowej, parkingów, oświetlenia terenu oraz pozostałej infrastruktury towarzyszącej na terenie położonym w miejscowości Brudzewek oraz podjęcia przez Gminę Chocz realizacji tej inwestycji. Zgodnie ze statutem Gminy Chocz Rada Gminy może wyrazić opinię w postaci uchwał. W dniu 19 sierpnia 2024 roku Burmistrz Gminy Chocz wydała zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego budowy kompleksu sportowego obejmującego budowę boiska do piłki nożnej, boiska do siatkówki, drogi dojazdowej, parkingów, oświetlenia terenu oraz pozostałej infrastruktury towarzyszącej na terenie położonym w miejscowości Brudzewek. Inicjatywa ta wzbudza kontrowersje dotyczące zasadności powstania niewymiarowego obiektu sportowego, którego koszt znacząco obciąży budżet Gminy i może spowodować dalsze zadłużenie Gminy, przed czym przestrzega Regionalna Izba Obrachunkowa już od kilku lat. Rada Gminy poprzedniej kadencji nie dopuściła do zwiększenia planu wydatków na ten cel poprzez znaczące zmniejszenie środków w Wieloletniej Prognozie Finansowej. W Gminie Chocz istnieją obiekty sportowe, które w zupełności zabezpieczają potrzeby w zakresie sportu dla mieszkańców Gminy Chocz. Przypomnę, że projekt tej uchwały tak został przygotowany przez Klub Radnych "Nasza Przyszłość". Bardzo proszę. Bardzo proszę Radna Ewa Wojciechowska.

Radna Ewa Wojciechowska: Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado. Ja już wyjaśniałam na poprzedniej sesji i poinformowałam Państwa, że to nie chodzi o budowę wielkiego kompleksu sportowego w miejscowości Brudzewek. Może macie Państwo obawy i słusznie, że tak szumnie zostało to nazwane, bo taki zapis być może w każdym z nas budziłby jakieś zastrzeżenia.

Chciałam Państwu przekazać taką informację, że boisko sportowe w Brudzewku w tej chwili, jeżeli chodzi o boisko do piłki nożnej już istnieje, jak Państwo wiecie. Z funduszu sołeckiego od roku 2019 roku były przekazywane środki nieustannie na kolejne etapy prowadzenia po prostu, bo tam też chodziło konkretnie o to, że boisko to, które w tej chwili istnieje, to jest na terenie działki gminnej. Tam nie było w ogóle możliwości dojazdu do tej działki. Także musiał być, musiała być podjęta decyzja i takie porozumienie o współpracy z Panem rolnikiem, który pozwolił nam, który pozwolił nam i wyraził zgodę, abyśmy mogli zetknąć dojazd, bo wyobrażacie sobie Państwo teren gminny, który nie ma w ogóle dojazdu. Aczkolwiek jeżeli chodzi o boisko, to ten teren zawsze był przeznaczony w takim celu, a w momencie, kiedy już Gmina została właścicielem tego obiektu, no myśmy czynili starania od dawna, żeby powstał, no powstała możliwość boiska, kompleks nawet, może byśmy tak nie nazywali szumnie kompleks. Chodziło o to, żeby była możliwość, że stworzyć boisko do piłki nożnej. Teraz też w związku z tym, że to jest taki kompleks, to jest taki kompleks, w związku z tym, że teren ten jest częściowo piaszczysty, jest możliwość i z funduszu sołeckiego w tym roku mamy również zapis dotyczący zakupu bramek do siatkówki plażowej. I ja no tak jak powiedziałam wcześniej, że nie chodzi tu o 2 000 000 zł, a nie o 1 000 000 zł, ponieważ i ja osobiście i moi mieszkańcy na pewno nikt by nie zabiegał o takie środki. Szanowni Państwo, trzeba chyba trochę logiki, żebyśmy my tworzyli w małej miejscowości boisko o takich standardach. O czym jeszcze, co jeszcze dopowiem. Wiadomo, że jest to cel publiczny i on musi być nakreślony. I jeżeli będzie możliwość na przykład, bo tam też jest duże zanieżenie. Ja jak będzie wizja lokalna, to Szanowni Państwo zobaczycie jak to wygląda. Jak będzie możliwość ze środków zewnętrznych. Ale poproszę posłuchać, Panie Woldański, proszę posłuchać, bo ja bym chciała wyjaśnić. Jeżeli będzie możliwość pozyskać środki gdzieś z zewnątrz na kawałeczek piłkochwyty, czy na postawienie 2 lamp solarnych, które nie będą rodziły żadnych kosztów, to Szanowni Państwo to nie obciążą budżetu. I jeszcze raz powtarzam. Na pewno nikt z Państwa, ani ja osobiście nie wyrażałabym sama zgody na to, żeby zagłosować i w budżecie Gminy szukać tak potężnych środków. Nie ma takiej potrzeby. Jeżeli mogę odpowiedzieć Panu Woldańskiemu, że jeżeli chodzi też o dzieciaki, to dzieciaki czy młodzież zakochana w piłce jest to rotacja. Tak jak i w szkołach i wszędzie. W jednym roku jest ich więcej, w drugim jest mniej. No niestety, ale jeżeli chodzi o dzieci w Brudzewku, no policzyłam tak, że w sumie korzystają, takich dzieci uczęszczających do szkoły,



gdybym włączyła średnią szkołę, no to jest w Brudzewku na pewno ponad 20. Nie mówię o małych dzieciach do okresu przedszkolnego.

Radny Henryk Woldański: 20% by przyszło na piłkę.

Radna Ewa Wojciechowska: Ale, ale, no dobrze, ale Panie Radny, ja nie wiem o co Panu chodzi. Przecież to boisko już istnieje. Przecież my nie będziemy budować. Czy Państwo tego nie rozumiecie? To jest taki zapis. A być, a być może, nie wiem, Pani Burmistrz niech wyjaśni, czy musi być w takiej formie zapis bo jeżeli byśmy chcieli, tak jak powiedziałam, postawić sobie lampę solarną, która ma tam pełne słońce i bezkosztowo będzie parę godzin świecić w lecie, to czy my mamy takie możliwości, jeżeli nie ma zapisu celu publicznego. To nie jest moja działka, ani, nie wiem, sąsiada działka. A przede wszystkim, jeżeli chodzi o utrzymanie, to ja osobiście spędziłam tam bardzo wiele godzin. I moi mieszkańcy również, czy młodzież. Koszty, jeżeli jakiegokolwiek były poniesione, to były tylko i wyłącznie na zużycie wody w okresie, kiedy było bardzo sucho. Gmina nie ponosi żadnych dodatkowych kosztów. I to też powinno być takim argumentem, że, a zresztą miejsce, gdzie naprawdę no w roku ubiegłym no bardzo dużo osób korzystało z tego boiska. W tym roku mniej. Ale tak, jak powiedziałam, jest rotacja dzieci i jest to obiekt Gminy i czy byłoby to boisko, czy jest to boisko, to i tak Gmina musiałaby ponosić jakieś koszty na utrzymanie. Tam jest droga gminna, gdzie trzeba by ją też wykosić, bo Szanowni Państwo, nie, no, nie może być też plac opuszczony, to jest teren Gminy. A jeżeli chodzi jeszcze o informację, którą Pan Radny Woldański przekazał Państwu, że tam jest teren zalesiony. My jesteśmy w trakcie załatwiania wymiany gruntów. Tam nikt tego nie będzie kupował. Te wszystkie grunty, te wszystkie drzewa, które są i są olszyny, to one są nie Gminy. To posiada rolnik, który nam udostępnił i wszystkie pozostałe tereny, tam pastwiska i ten teren za tymi olszynami, no to będzie teraz terenem Gminy, ponieważ my dokonujemy zamiany. A w związku z tym, że zjazd, który jest, widzicie Państwo, a musi być zjazd, jeżeli chodzi o cel publiczny, bo jeżeli nawet będzie tam trzech dzieci grało i się komuś coś stanie, musi dojechać pogotowie. Musimy, tam nie było w ogóle zjazdu. Przecież chyba widzicie Państwo, jak będzie wizja lokalna, to zobaczycie jak to wygląda. Także jeszcze raz zapewniam i proszę o zrozumienie i proszę zaprzestać już rozpowszechniać informację. Być może szumna nazwa, ale na pewno nikt nie będzie zabiegał tam o boiska, bo to nie ma w ogóle żadnego sensu i logiki. No przecież kto z nas by podjął decyzję, żeby budować taki kompleks. Ale mają dzieciaki boisko do

piłki, będą mieć do siatkówki, pójda, pograja, pokopia. Przede wszystkim rząd również i wszyscy zabiegamy o to, żeby dzieci wychodziły z domu i korzystały z takich obiektów. Czy korzysta dwóch dzieci, czy jedenastu, Panie Radny, ono jest potrzebne, bo ponieważ ono już powstało i tam nie będzie nakładu. Dziękuję bardzo.

Radny Henryk Woldański: Nie ma nic bez nakładu.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Małgosia.

Radna Ewa Wojciechowska: To co na wsiach nic nie ma, nie może być. No przepraszam.

Radna Małgorzata Wróblewska: Nie wiem, ja zostałam dopuszczona do głosu. Każda wieś decyduje w ramach funduszu sołeckiego, na co kierować środki. Ja bym chciała zapytać Pani Radna, ile kosztowała dokumentacja i co ona obejmuje i czy któryś z Radnych był zapoznany z dokumentacją, która obejmuje to przedsięwzięcie, ten kompleks.

Radna Ewa Wojciechowska: To już poproszę Panią Burmistrz o wyjaśnienie.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę Pani Burmistrz.

Pani Burmistrz: Szanowni Państwo, Brudzewek działka nr 377, decyzja lokalizacji inwestycji celu publicznego. Budowa kompleksu sportowego obejmującego budowę boiska do piłki nożnej, do siatkówki, w tym drogi dojazdowej, parkingów, oświetlenia terenu oraz pozostałej infrastruktury towarzyszącej m.in. montaż ławek. Tak, pod tym rozumie i tak jak tutaj zostało to powiedziane przez Radną Panią Ewę Wojciechowską. Do momentu, kiedy nie będziemy mieli uregulowanego stanu prawnego, do momentu, kiedy nie będziemy mieli kompletnej dokumentacji, to my nawet nie jesteśmy w stanie postawić tej lampy. Tak ćwiczymy na innych terenach. To nie dotyczy tylko Brudzewka.

Radny Henryk Woldański: O czym mówimy teraz?

Radna Małgorzata Bojarun: O czym wy mówicie? Nie ma dokumentacji przygotowanej?

Pani Burmistrz: Zamiany, ponieważ nie by Gmina, Gmina nie była w owym czasie właścicielem. terenu, na którym mogłaby powstać dokumentacja. O tym wielokrotnie mówił Pan Burmistrz, a my nie dostaniemy pozwolenia na budowę na teren, którego Gmina nie jest właścicielem. I przechodzę do...

Radna Małgorzata Bojarun: To jest projekt czy nie?

Pani Burmistrz: Nie ma projektu. To były takie, to były założenia.

Radna Małgorzata Bojarun: Przecież my widzieliśmy ten projekt w starej kadencji to widzieliśmy.

Pani Burmistrz: To były założenia, to były koncepcje, to były założenia i koncepcje.

Radna Małgorzata Wróblewska: To były założenia, ludzie.

Pani Burmistrz: No wyjaśniam, ale Panie pytacie, ale nie słuchacie.

Radna Ewa Wojciechowska: Szanowni Państwo, poprzednia Rada po prostu wyrzuciła ten projekt, ponieważ tak i nie ma projektu. Także tu nie ma przygotowanego projektu na kompleks. Naprawdę. Także proszę.

Radna Małgorzata Bojarun: Przepraszam, czy kolejna dokumentacja i projekt ma być robiony pod to działanie? Jeżeli tamto jest nieaktualne, nieważne? Zawsze tak było. Jest dokumentacja, gdzieś pieniądze się... Projekt dokumentacji, pieniądze gdzieś się pokażą, można, ale to trzeba zgodnie z projektem, a dlatego, że tam jest taki projekt, no bardzo bogato tam i były prysznice z tego, co pamiętam, ale dokumentacja na pewno jest, bo widzieliśmy to przecież na początku tamtej kadencji. No i tu padło pytanie, ile to też kosztowało. Dobra, to ja już po prostu na ten moment nic nie wiem.



Radna Ewa Wojciechowska: Ale ten projekt i pieniądze, które były zaplanowane, żeście Państwo wyrzucili po prostu.

Radna Małgorzata Bojarun: Inwestycje z dalszej inwestycji.

Radna Małgorzata Wróblewska: Nie zgadzaliśmy się na realizację inwestycji.

Radna Ewa Wojciechowska: Nie pamiętam teraz, jaka była zostawiona kwota Pani Małgosiu, bo jakaś kwota była zostawiona na właśnie stworzenie takiego boiska i takie boisko powstało do piłki nożnej. I my też teraz chcemy sobie w miarę możliwości realizować czy jakąś lampę.

Radna Małgorzata Bojarun: Będzie kolejny projekt musiał być zrobiony?

Radna Ewa Wojciechowska: Proszę zapytać Panią Burmistrz.

Pani Burmistrz: Państwo pytacie, ja chcę odpowiedzieć i przerywacie mi tę wypowiedź. I ja nie rozumiem, o co chodzi. Naprawdę was nie rozumiem. Kłóćcie się bez potrzeby.

Radna Małgorzata Bojarun: My chcemy wyjaśnić.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ale kto się kłóci? To że zadajemy pytania to jest kłótnia?

Przewodnicząca Rady: No proszę nie przerywać. Proszę pozwolić odpowiedzieć Pani Burmistrz.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ale merytorycznie i do rzeczy a nie pomawiać.

Przewodnicząca Rady: Nie, tylko wtedy, kiedy zezwolę na głos. Bardzo proszę Pani Burmistrz.

Radna Małgorzata Wróblewska: Dobrze, to proszę zwracać uwagę na wszystkich.

Pani Burmistrz: Szanowni Państwo, tak jak zaczęłam mówić, że jest koncepcja, i tak jak mówicie o tym, co było kilka czy kilkanaście lat temu, tak powstała koncepcja, ale ta koncepcja



nie uzyskała pozwolenia na budowę, bo Gmina nie była właścicielem i o tym Pan Burmistrz wielokrotnie mówił. Rozumie, że Radni, którzy są po raz pierwszy, mogą o tym nie wiedzieć, ale Radni, którzy byli w tamtych kadencjach, doskonale o tym wiedzą. I w związku z tym, kochani, zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, celami publicznymi w rozumieniu ustawy są między innymi właśnie te obiekty sportowe, które tutaj są kością niezgody. Zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, podział nieruchomości można dokonać z Urzędu, jeżeli on jest niezbędny do realizacji celów publicznych. Podział nieruchomości dokonuje się na wniosek i koszt osoby, która ma w tym interes prawny. To przepisy ustawy o gospodarce nieruchomości obligują Gminę do tego, aby wyżej wymieniona inwestycja, czy też każda inna inwestycja celu publicznego, bo czy to jest boisko w Brudzewku, w Choczcu, w Niniwie, była realizowana poprzez najpierw wydanie decyzji lokalizacyjnej. I teraz dzięki właśnie wydaniu tej decyzji jest możliwy podział nieruchomości i wydzielenie działki, części z tej działki 377, która stanowi własność prywatną. I jeżeli nastąpi wydzielenie tej działki, to dopiero wtedy możemy dokonać, możemy iść do notariusza z właścicielem tej nieruchomości. Możemy dokonać zakupu, czy też zamiany. Plany były takie, żeby zamienić ten grunt, ale żeby zamienić i żebyście Państwo wyrazili na to zgodę, to my musimy mieć określoną konkretną powierzchnię. A czemu to robimy? A robimy to dlatego, że zgodnie z przepisami każde z sołectw, jak Państwo podjęliście decyzję, czy też poprzednia Rada, że funkcjonuje na terenie naszej Gminy, w naszej Gminie fundusz sołecki. I zebranie sołeckie w miejscowości Brudzewek przeznaczyło właśnie pieniądze na regulację gruntu przy boisku sportowym. I ta procedura administracyjna, która w chwili obecnej się toczy, jest wynikiem realizacji funduszu sołeckiego. A to w jakim zakresie to zadanie będzie realizowane, czy będzie realizowane, czy będą na to pieniądze, to Państwo będziecie decydować uchwalając przyszłe budżety. W chwili obecnej my realizujemy fundusz sołecki. I żeby go, powtórzę, żeby go zrealizować, niezbędne jest wydanie decyzji celu publicznego, abyśmy mogli określić konkretny teren, jaki jest nam potrzebny, abyśmy mogli dokonać zakupu bądź wymiany gruntu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo, proszę.

Radna Małgorzata Bojarun: Jeżeli przystępujecie Państwo do wymiany gruntu, to ja nie bardzo rozumiem, dlaczego tu jest zaraz ten kompleks włączony. Po prostu Gmina robi

wymianę. Wymiana gruntu tu jest z jakimś Panem A na co to będzie przeznaczone, to już jest drugi etap. A w tej chwili Gmina robi, to nie robi ani Brudzewek ani sołectwo.

Pani Burmistrz: Już odpowiadam, Pani Gosiu, odpowiadam. Może Państwo mnie nie słuchacie. Czytałam od samego początku, co mówią ustawy. Aby wydzielić ten kawałek tego gruntu, który jest niezbędny, musimy to wykonać w formie decyzji celu publicznego. Przytoczę jeszcze raz przepis ustawy o gospodarce. Czyli rozumiecie Państwo? Dobrze, dziękuję.

Radna Małgorzata Wróblewska: Tylko powiem, że bardzo mi żal tej niecki tam w Brudzewku. Tak bardzo walczyliśmy o tereny zielone. Zachowałabym ją dziewiczą z ławeczkami, z miejscem wypoczynku dla ludzi. Szkoda mi tego.

Radna Ewa Wojciechowska: Żeby postawić ławeczki i zrobić oświetlenie, to trzeba mieć zezwolenie, bo inaczej tego się nie robi. Nie możemy na terenie gminnym. Ale Pani Małgosiu, nie możemy na terenie gminnym zrobić samowolki. Także, czy wy nie rozumiecie Państwo tego, nie będzie obiektu. Powtarzam to kolejny raz.

Radna Małgorzata Wróblewska: To jest zmiana decyzji, bo o tych obiektach byliśmy informowani. Nie, ja już dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Dobrze, dziękuję. Czy jeszcze ktoś z Państwa chce zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, Pani Maria Welke.

Radna Maria Welke: I ja może tak się odniosę w ogóle. Taka moja, po prostu moje odczucie, czy mieszkańców Nowolipska, bo tak jak powiedziałam wcześniej, wczoraj też mieliśmy zebranie, podział środków Funduszu Sołeckiego na 2025 rok. I tak jak tutaj właśnie też powtórzę, no nikt nie jest niczemu przeciwny, ale nasza cała poprzednia kadencja, fundusze, środki Funduszu Sołeckiego z poprzedniej kadencji były właściwie w większości przekazywane też na budowę boiska, boiska, którego nigdy nie mieliśmy w Nowolipsku i nigdy nie będziemy mieć tak naprawdę. To jest ziemia też gminna, którą w chwili obecnej dzierżawią warsztaty terapii zajęciowej, żeby do tego kawałka ziemi dojść, trzeba przejść przez całe warsztaty, czyli też bardzo to niewygodne. Zostały zakupione bramki i inne inne elementy. Ale właśnie wczoraj

się okazało, że musi być projekt. Projekt miał kosztować 10 000 i te 10 000 było przeznaczone z funduszu z roku 2024. Wczoraj Pani Sołtys uzyskała informację, że ten projekt nie będzie kosztował 10 000, tylko 20 000. No więc a my funduszu sołeckiego na rok 2025 mamy 21 000. Więc po prostu cały fundusz poszedłby na projekt, projekt, dopiero projekt. No więc mieszkańcy jednak zrezygnowali z tego i fundusz sołecki został przekazany na uzupełnienie oświetlenia ulicznego, bo jeszcze są u nas takie odcinki drogi ciemne, że strach naprawdę wieczorem po ciemku tam przechodzić. No i no właśnie remont drogi gminnej, o której przed chwilą prosiłam. I czasami no widząc takie emocje, że już jedno boisko jest, teraz drugie boisko. No troszeczkę no my jako mieszkańcy czy nasza młodzież czujemy się rozżaleni, że jednak no ja rozumiem i tak powiedziałam, broń Boże nie jestem przeciw, ale no kiedy jedna wieś walczy o drogę, oświetlenie brzydko powiem tapla się w błocie, a inne wsie mają mieć już dwa boiska, czy jeszcze jakieś inne dodatkowe obiekty. No jest to troszeczkę przykre. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję w tym temacie. Bardzo proszę o uruchomienie głosowania. Uruchamiam głosowanie w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego budowy kompleksu sportowego obejmującego budowę boiska do piłki nożnej, boiska do siatkówki, drogi dojazdowej, parkingów, oświetlenia terenu oraz pozostałej infrastruktury towarzyszącej na terenie położonym w miejscowości Brudzewek oraz podjęcia przez Gminę realizacji tej inwestycji.

Głosowanie w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego budowy kompleksu sportowego obejmującego budowę boiska do piłki nożnej, boiska do siatkówki, drogi dojazdowej, parkingów, oświetlenia terenu oraz pozostałej infrastruktury towarzyszącej na terenie położonym w miejscowości Brudzewek oraz podjęcia przez Gminę realizacji tej inwestycji.

Głosowało – 15

Za – 5

Przeciw – 8

Wstrzymało się – 2

Przewodnicząca Rady: W głosowaniu brało udział 15 Radnych. 5 było "za", przeciw 8 wstrzymało się 2 Radnych. Dziękuję bardzo.

e. Rozpatrzenie skargi na działania Burmistrza Gminy Chocz

Przewodnicząca Rady: Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad. Rozpatrzenie skargi na działania Burmistrza Gminy Chocz. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę Pan Grzegorz.

Radny Grzegorz Górczyński: Proszę Państwa. Rozpatrzenie skargi na działania Burmistrza Gminy Chocz dotyczącej tej samej skargi, którą Gmina, którą Radni miejscy podjęli uchwałę w tej sprawie 26 lipca tego roku uznając skargę za bezzasadną. Jest to skarga Pani Małgorzaty Wróblewskiej na działania Burmistrza Gminy Chocz. Uchwała musi być w dniu dzisiejszym podjęta jeszcze raz, ponieważ organ nadzoru unieważnił nam tą uchwałę, wskazując jako podstawę m.in. brak powiadomienia skarżącej o rozpatrzeniu. Dlatego musi być uchwała wywołana jeszcze raz dzisiaj. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Czy ktoś z Państwa chce jeszcze zabrać głos?

Radna Małgorzata Bojarun: Ja mam tylko taką uwagę, że powinniśmy to na Komisjach przedyskutować. Ja już nie wiem, tam było kilka i w tej chwili naprawdę trudno mi... Będę strzelać, o tak? I tak mam podejmować?

Radny Grzegorz Górczyński: Ale to ta sprawa, kwestia była rozpatrywana na Komisji Skarg i Wniosków, dwukrotnie.

Przewodnicząca Rady: Proszę Państwa.

Radna Małgorzata Bojarun: Ja nie uczestniczyłam bo nie mam takiego obowiązku. Ja się dopominam Komisji branżowej i tam wszystkie materiały powinny być przedstawione te, co dzisiaj będą procedowane.



Radna Małgorzata Wróblewska: Czy ja mogę zabrać głos?

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę.

Radna Małgorzata Wróblewska: Szanowni Państwo, oczywiście Komisja się odbyła. Rozstrzygnięcie jakieś nastąpiło. Niemniej nadzór Wojewody odrzucił uchwałę podjętą przez Państwa w całości i nie tylko z braku powiadomienia skarżącej, ale w ocenie organu nadzoru, uchwała została podjęta z istotnym naruszeniem prawa, kodeks postępowania cywilnego, dlatego, że Państwo nie uzasadnili podjętej, swoich podjętych decyzji. Ja nie będę już wracała do tej sprawy. Chcę tylko powiedzieć, że bardzo dobrze, że ten organ nadzoru dopatrył się, co świadczy o tym, że Państwo bezmyślnie, nawet nie próbując zastanowić się nad tym, podjęliście uchwałę taką, a nie inną. Natomiast Wojewoda dopatrył się, jak to powinno być.

Radny Grzegorz Górczyński: Przepraszam, uzasadnienie było do uchwały, ponieważ, żeby uchwała była podjęta przez Radę Miejską, musi być uzasadnienie. Było brak podstaw faktycznych i prawnych, natomiast uzasadnienie było tylko zdaniem organu nadzoru było niewyczerpujące. Dziękuję bardzo.

Radna Małgorzata Wróblewska: W przypadku, gdy skarga w wyniku jej rozpatrzenia została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi, skarżący ponowi skargę bez wskazania nowych okoliczności. I chciałam powiedzieć, że powinna zawierać taka odpowiedź Państwa wszystkie elementy, wymienione przez ustawodawcę, a tego nie było i nie zawiera ona wymaganego uzasadnienia, ani faktycznego, ani prawnego. Dlatego też organ nadzoru wskazał bezzasadność skargi, zaskarżając ją w całości.

Radny Grzegorz Górczyński: Dlatego odbyło się kolejne posiedzenie Komisji i uzasadnienie jest tutaj załącznikiem do dzisiejszej uchwały.

Radna Małgorzata Wróblewska: Z nim nie zdążyłam zapoznać.

Przewodnicząca rady: Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania?

Bardzo proszę, uruchamiamy głosowanie.

Radna Małgorzata Wróblewska: Pani Przewodnicząca, mogę, zanim nastąpi głosowanie i rozstrzygnięcie. Ja bym chciała się dowiedzieć kto był przyczyną i kto nie powiadomił Dyrektorek szkół na posiedzenie Komisji Oświaty. Chciałabym znać tą osobę po prostu, nie? Jak Państwo tak rozpatrywali. Żeby podjąć jakąkolwiek decyzję, chcę znać.

Przewodnicząca Rady: Nie wiem, czy ktoś chce zapytać? Ja takiej wiedzy nie mam. Bardzo proszę, głosujemy.

Radna Małgorzata Wróblewska: Nie mamy jak.

Radny Henryk Woldański: Pegazus działa.

Radna Małgorzata Wróblewska: Proponuję imiennie i już nie przedłużajmy.

Radny Grzegorz Górczyński: Proponuję odświeżyć stronę. Jak się odświeżyło, to poszło.

Radny Henryk Woldański: Już jest, Pegazus wyłączony.

Przewodnicząca Rady: O, już jest. Dobrze, dziękuję.

Głosowanie Rozpatrzenia skargi na działania Burmistrza Gminy Chocz

Głosowało – 15

Za – 10

Przeciw – 4

Wstrzymało się – 1

Przewodnicząca Rady: Proszę Państwa, w głosowaniu brało udział 15 Radnych, 10 było "za", 4 przeciw, wstrzymała się 1 osoba. Dziękuję bardzo.

10. Wolne głosy i wnioski:

Przewodnicząca Rady: Przechodzimy do kolejnej. Kolejnego punktu porządku naszych obrad, wolne głosy i wnioski. Bardzo proszę, Pani Radna Małgorzata Wróblewska.

Radna Małgorzata Wróblewska: We wolnych głosach i wnioskach chciałabym zapytać, czy Pani Burmistrz będzie uczestniczyła w zebraniu sołeckim, rozdzielającym Fundusze Sołeckie? To o Chocz mi chodzi.

Pani Burmistrz: Ja nigdy nie uczestniczyliśmy w zebraniach dotyczących rozdziału pieniędzy, Funduszy Sołeckich. Także tutaj myślę, że każdy z Państwa, kto uczestniczy w zebraniach wie o tym, że nie uczestniczymy.

Radna Małgorzata Wróblewska: Nie będzie Pani, tak?

Pani Przewodnicząca: No nie uczestniczymy. Sołtysi ewentualnie, jeżeli mają jakieś pytania, to konsultują.

Radna Małgorzata Wróblewska: Dobrze, to w związku z tym mam pytanie. Wychodzi kurenda powiadamiająca o zebraniu. Mam tu zeszłoroczną, zeszłoroczną, gdzie w tamtej kadencji. Gdzie w punkcie czwartym jest omówienie zadań gospodarczych realizowanych w danym roku, omówienie budżetu na kolejny rok i tego dokonywał Wójt i Burmistrz. Natomiast na obecnym, na obecnym zebraniu, no o obecnym zebraniu chodziła kurenda bez tego punktu. Jest tylko sprawozdanie sołtysa. Także proszę Pani, nie dosyć, że zebrania były źle zorganizowane. Mieszkańcy nie mieli możliwości zadawania pytań. I tak byli zniechęceni na zebraniu sołeckim w Chocz, że z liczby 78 zostało 33. Także do tych wolnych głosów i wniosków nie doszło w ogóle. Nie były zadawane, ponieważ skończyło się zebranie i ludzie opuścili salę. Ludzie twierdzą, że Pani unika kontaktu z nimi. Poprzez zebrania tam, gdzie trzeba by rozważać jakieś bardzo ważne dla nas sprawy. Stąd moje pytanie, czy pofatyguje się Pani i przy podziale funduszu na koniec zebrania, czy jest taka możliwość, żeby brała Pani udział? I dlaczego to było zmienione jak zawsze praktykowane było tak, jak przeczytałam państwu z kurendy w poprzedniej kadencji?

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę, Pani Burmistrz.

Pani Burmistrz: Ja rozumiem, że pytań, czy warto po kilka razy, nie zawsze osoba, która zadaje pytanie, słucha. Wyjaśniałam to na zebraniu, ale wyjaśnię raz jeszcze. Szanowni Państwo, sami Państwo wiecie, że wybory samorządowe po raz pierwszy odbyły się na wiosnę. Zawsze się odbywały jesienią. Po czym 5 – 6 miesięcy mamy czas na zwołanie zebrań wyborczych sołtysów i Rad Sołeckich. Czyli one najczęściej się odbywały w styczniu, w lutym, w marcu. Po zakończeniu roku budżetowego. I takiej samej odpowiedzi udzieliłam na zebraniu. To było zebranie typowo sprawozdawcze, wyborcze sołtysa i Rady Sołeckiej. Ale myślę, że Pani przeczytała dogłębnie tę kurendę. I był taki punkt wolne głosy, wolne głosy i wnioski.

Radna Małgorzata Wróblewska: O których mówiłam.

Pani Burmistrz: No właśnie. W Choczu nie padło żadne zapytanie, a w innych miejscowościach padały. Ja mam, nawet dzisiaj, mam ze sobą tutaj listę tych wniosków, zapytań na zebraniach. Tak było w Nowolipsku, tak było na Pile, tak było w Kwileniu. Tak było na Józefowie, na Kuźni. Padały te pytania. Ale ja rozumiem, że ja spotykam się z mieszkańcami. Ja nie unikam ludzi. Ja pracuję nie 8 godzin. Praktycznie tylko śpię parę godzin. Jestem oddana tej Gminie. Zresztą przykre jest to, że Państwo, część z Państwa, bo to ja oczywiście nie mówię do wszystkich, że Państwo tego nie widzicie, nie doceniacie. Rozumiem. Nie pasuje wam osoba, która została wybrana na Burmistrza. I to jest bardzo przykre, bo powinniście ponad wszystko patrzeć. Na dobro tej Gminy i jej mieszkańców. Panie Piotrze, to nie jest nic śmiesznego, bo taka

Radny Piotr Woldański: Szkoda że pani ponad wszystko nie patrzy.

Pani Burmistrz: Patrzę ponad wszystko. Proszę, proszę mi pozwolić dokończyć. I od kilkudziesięciu lat jest tylko krytyka, krytyka, krytyka. I tego samego od kilkudziesięciu. No bo jeżeli mówię, no to nie jest śmieszne Pani Radna Wróblewska. Przecież my współpracujemy z Panią Radną od samego początku. I tak samo Pan ówczesny Burmistrz, Wójt, Burmistrz, Pan Marian Wielgosik też. Tylko było wszystko krytykowane. Ja rozumiem, że krytyka jest bardzo ważna, bo nie wszystko jest idealnie. Nie zawsze. Ja też bym wiele rzeczy zmieniła, ale też mam

nad sobą i my wszyscy mamy nad sobą przepisy. Ale czym my się teraz zajmujemy od początku tej kadencji Czy ja mam wsparcie w realizacji tych zadań wielomilionowych? Prawie 20 000 000, tak jak dzisiaj mówiłam w informacji z działalności międzysesyjnej. Ale czym my się zajmujemy? Piszemy skargi, donosy, wnioski składamy w tym samym temacie po kilka razy. Tylko po to, żeby pracownicy Urzędu się przypadkiem nie nudzili i mieli co robić, aby mogli odpisywać na te same wnioski po kilka razy i żeby mieli mniej czasu do mieszkańców. Czy Państwu o to chodzi? Bo to są wnioski w tym samym temacie. Naprawdę zastanówmy się, co my robimy. Mówię to w liczbie mnogiej. Ja nie mam to... bo po prostu część z Państwa tak postępuje. To jest naprawdę przykre. Wszyscy na to patrzą. Także jeżeli chodzi o zebrania wiejskie, jeszcze raz podkreślam. Nigdy nie uczestniczyliśmy w podziale Funduszy Sołeckich. Jeżeli sołtysi mają jakieś propozycje, bo wcześniej też się spotykają ze swoimi organizacjami działającymi na terenie sołectwa, czy rozmawiają z mieszkańcami, widzą jakąś potrzebę, pytają się, czy to zadanie może być zrealizowane. Więc jeżeli chodzi o kontakt z mieszkańcami, to ja mam non stop. Ja nie opuściłam żadnego zebrania. Nawet niektórzy mi się pytali z mieszkańców, czy ja faktycznie jestem na każdym zebraniu wyborczym. Tak jestem. Przyjeżdżam na pierwszy termin. Jestem do samego końca. I świadomie wpisałam punkt wolne głosy i wnioski. Aby nie było tak, że jeżeli ktoś chce się zapytać, to żeby właśnie stworzyć tej osobie tę możliwość. Ale też było wiele rozmów, gdzie mieszkańcy też mają swoje problemy. I pytają się indywidualnie, w przerwie, przed zebraniem, po zebraniu. Nigdy nikogo nie odrzuciłam. Tak samo przyjmuję mieszkańców w urzędzie. Przychodzą, zapoznawają się z dokumentacją. Chociażby tutaj patrzę na akurat na Piłę. Ale Brudzewek. Tak samo. Był mieszkaniem, był zainteresowany, jak wygląda projekt dotyczący oświetlenia. Zapoznał się. Także to nie jest tak, że ja nie rozmawiam z mieszkańcami. Jak jest ktoś zainteresowany, to przychodzi i właśnie mówi. Wie Pani co, czy znajdzie Pani do mnie chwilkę? Bo ja chcę zapytać u źródła, bo to co mówią, to tworzą takie historie, że dlatego przychodzę do źródła spojrzeć w dokumenty. I bardzo was proszę o to. Ja was prosiłam na początku kadencji. Pomóżcie, podpowiedzcie. Bo naprawdę jesteście potrzebni. Jesteście potrzebni tej Gminie. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję Pani Burmistrz. Pan, chwileczkę, Pan Michał Boruszcak.

Radny Michał Boruszcak: Ja chcę się zapytać, czy Pani wierzy w każde jedno słowo, które Pani tu przed chwilą powiedziała, bo to zabrzmiało trochę komicznie wręcz bym powiedział, bo to jest praca. Pani jest Burmistrzem, to jest Pani praca i Pani otrzymuje za to wynagrodzenie. Pani oczekuje, że za podstawowe rzeczy, które Pani robi, teraz ktoś ma Panią pod sufit wyrzucać. Może my tu postawimy Pani, nie wiem, popiersie za tą wspaniałą, tą pracę, którą Pani robi. Są osoby w tej Gminie, które, którym zależy na tej Gminie i robią wiele rzeczy za darmo, bez jakiegś, otrzymywania jakichś pieniędzy. I one nie oczekują, żeby ich chwalić, klaskać im. Są ludzie, którzy w wolontariacie działają, nie oczekują, żeby klaskać. Pani, Pani ma niesamowite przychody, jak na tą Gminę, a Pani oczekuje, że teraz, nie wiem, każdy mieszkaniec będzie Panią do góry podnosił. Pani mówi, że Pani była na spotkaniu z mieszkańcami. Ja słyszałem od mieszkańców Zapłocia, że Pani, że jak gdzieś widzieli, że są, to to Pani natychmiast się odwracała. Tak właśnie Pani działa.

Pani Burmistrz: Proszę powiedzieć kto?

Radny Michał Boruszcak: O proszę powiedzieć. Pani doskonale wie kto.

Pani Burmistrz: Proszę powiedzieć kto? No bo to są takie pomówienia. A jeżeli chodzi... a ja akurat... Pan właśnie ocenia mnie.

Radna Małgorzata Wróblewska: Niech pani nie wchodzi słowo, niech dokończy ten młody człowiek.

Radny Michał Boruszcak: Szkoda, że się skończyły interpelacje, bo chciałem złożyć interpelację z prośbą o to, żeby postawić Pani popiersie na Rynku w Choczu, zaraz obok tam Kazimierza, najlepiej ze złota, a jeszcze wracając do, wracając jeszcze do tego...

Przewodnicząca Rady: To nie jest w porządku. Naprawdę zachowajmy powagę tej sesji.

Radny Michał Boruszcak: Wracając tutaj jeszcze do pani Ferenc kiedy to mówiliśmy o tym, że podniesiemy, że Pani sobie po którejś tam sesji powiedziała, że pewnie podniesiemy sobie diety, bo za darmo Pani nie będzie pracować i wstawać rano.

Przewodnicząca Rady: Panie Radny Boruszcak...

Radna Ewa Ferenc: Proszę mi powiedzieć gdzie pan to usłyszał.

Radny Michał Boruszcak: Było głosowanie na temat GOK-u, gdzie Pani Wróblewska zaproponowała, żeby obniżyć nasze diety, żeby tam starczyło. I później, później po wyjściu z sali była taka rozmowa i Pani, Pani Wróblewska powiedziała, to może najlepiej podwyższmy sobie te diety, a Pani wtedy z takiej złości, pewnie, że podwyższmy. Ja za darmo nie będę pracować i rano wstawać. Także...

Radna Ewa Ferenc: Ale kpina, kpina po prostu.

Radny Michał Boruszcak: Także proponuję, żeby...

Radna Ewa Ferenc: Po prostu zacznijmy współpracować i zacznijmy rozmawiać. A w tej chwili to jest ciągle tylko jeden na drugiego.

Radny Michał Boruszcak: Chciałbym zacząć rozmawiać, tylko że nawet nie ma takiej możliwości bo nawet jak już tu był Pan Marszałek, to nikt z nas o tym nie wiedział. Nie szło powiadomić. A ja jadąc, nawet wracając ze sklepu, doskonale widziałem, że Pani Ewa jechała. Już nie będę mówić, co się stało. Natomiast nikt... To nie jest tak, że my sami tutaj dzielimy. Ja nie miałem żadnej informacji o tym, że Pan Marszałek będzie. Jak miałem zadać mu pytanie? Ja mam się domyślić, czy może mam czekać pod Gminą z lornetką.

Pani Burmistrz: Ale Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o... Jeżeli chodzi o wizytę Pana Marszałka, to to był dla nas ogromny zaszczyt, że nas odwiedził. I tutaj nie było zaproszeń. Ja jedynie poprosiłam prezydium Rady, aby uczestniczyła w tej konferencji. Pan Marszałek nikogo nie zapraszał. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę Pan Henryk Woldański.

Radny Henryk Woldański: Pan Marszałek rozumie z tego, co Pani Burmistrz powiedziała. Tak sobie przyjechał niespodziewanie. Bez Pani wiedzy i bez wiedzy Państwa Pani Przewodniczącej, Pana Wiceprzewodniczącego, Przewodniczącego Komisji jednej i Przewodniczących... Tak sobie przyjechał i Państwo się od razu zjawiliście, tak? Wiecie co? To nawet przedszkolaki nie uwierzą w to. Dziękuję bardzo.

Pani Burmistrz: Akurat tak było.

Przewodnicząca Rady: Jeżeli chodzi o mój przypadek, dokładnie mogę to potwierdzić. Opuściłam narodowe czytanie w Kwileniu po to, żeby...

Radny Henryk Woldański: Ja też byłem w domu. Trzeba było wysłać SMS-a. Słuchaj, Woldański czy Heniu, jest Marszałek. To nie było spotkanie całej Rady. Powiedziałam, to było spotkanie. Zaprosiłam prezydium Rady, aby w danym dniu, aby Przewodniczący w danym dniu, właśnie, proszę potwierdzić.

Pani Burmistrz: Proszę tylko dokończyć. Zatem prezydium Rady było poproszone tylko dlatego, żeby na Komisjach, tak jak Państwo rozmawiacie, żeby mieli wiedzę. Także nie było żadnych zaproszeń. Dziękuję bardzo.

Radny Henryk Woldański: Pani Przewodnicząca pozwoli mi dokończyć. Co do konferencji prasowej, to akurat dostałem telefon, bo jeden z mieszkańców Chocza tam przyjeżdżał i Pan Marszałek zadał pytanie. Czy Państwo macie jakieś pytanie? I ta osoba zadzwoniła do mnie, mówi, ale do kogo on mówi? Przecież tam nikogo nie było oprócz obsługi technicznej. Dobrze. Teraz tak. Przechodząc do wolnych głosów i wniosków. O Pani, o tej drodze w Oleścu Starym mówiłem. Proszę Panią Burmistrz, żeby pracownik, czy pracownicy, którzy się zajmują inwestycjami, udali się tam z wizją lokalną. Bo powiem tak. I Pani Michniacka.

Pani Burmistrz: Ale ja już powiedziałam.

Radny Henryk Woldański: Nie, nie.

Radna Bogumiła Tyrakowska: To, co Pani... ale to już było wyjaśnione wszystko i całkowitej odpowiedzi Pani Burmistrz udzieliła.

Radny Henryk Woldański: A Pani jest Przewodniczącą Rady? Pani jest Przewodniczącą Rady? I Panią Burmistrz pani jest? Pani Tyrakowska.

Radna Bogumiła Tyrakowska: Nie słyszał Pan, Panie Radny? Nie słyszał Pan, Panie Radny? No skończmy te bezsensowne dyskusje i nawracanie non stop do tych samych tematów. No, Panie Radny.

Radny Henryk Woldański: Czy Pani tutaj prowadzi, czy każdy rzepkę sobie skrobie, jak uważa? Pani Przewodnicząca Rady.

Przewodnicząca Rady: Wie Pan, przykład idzie z góry.

Radny Henryk Woldański: Albo Pani jest Przewodniczącą, albo Pani nie jest Przewodniczącą. Proszę pilnować porządku.

Przewodnicząca Rady: Żebym tylko była w stanie Pana upilnować, będzie dobrze.

Radny Henryk Woldański: Mieszkańcy skarżą się na niektórych pracowników Urzędu. Podkreślę, na niektórych. I to mieszkańcy Zapłocia, jak i Pani Paprocka, jak i Pani Michniacka. I prosiłbym, żeby naprawdę wyjaśnić te sprawy dotyczące drogi w Oleścu, Opłotkach jak i również sytuację Pani Paprockiej Jadwigi. Pani doskonale wie o co chodzi Pani Burmistrz. Dalej, na konferencji prasowej to nie będę mówił, ale teraz chcę Państwu przedstawić w imieniu naszego Klubu takie 2 postulaty, 2 wnioski na ręce Pani Przewodniczącej. Klub Radnych Rady Miasta Gminy Chocz wnioskuje, aby na najbliższej sesji Pani Burmistrz przedstawiła pełną informację dotyczącą stanu prawnego podmiotów gospodarczych KPPL "Las", Zakład Wikliniarski w Choczcu oraz Cegielni w Kwileniu. Jako Gmina jesteśmy jednym z wierzycieli.

Dlatego też uważamy, że Radni, mieszkańcy Gminy powinni taką informację otrzymać. Wnioskujemy również, aby właściciel działki o powierzchni około 11 hektarów położonej w Kaźmierce, czyli jest to własność Gminy, podjął działanie w celu jej efektywniejszego zagospodarowania np. szukania kogoś na fermę fotowoltaiczną. Jako Klub Radnych prosimy o udzielenie odpowiedzi również na piśmie. To jest pierwszy wniosek. Drugi wniosek odnośnie co Pani mówi Pani Burmistrz tutaj tej współpracy, że my jesteśmy przeciw. Szanowni Państwo, nie jesteśmy przeciw. Przecież jeszcze raz podkreślam po raz enty, już nawet wstyd mi mówić. Przecież Państwo 6 maja tego roku przekreśliliście jakąkolwiek współpracę zresztą Radnych, czy z Panią Welke, która nawet nie miała miejsca w Komisji, jak również z nami pięciorgiem tutaj Radnych. Pani mówi o współpracy, że my wszystko przeciwko. Nieprawda, proszę Pani Burmistrz, nieprawda. Ja się urodziłem w tej Gminie, mieszkam w tej Gminie i umrę w tej Gminie.

Pani Burmistrz: To co jest dobrego?

Radny Henryk Woldański: Co jest dobrego? Szkoda, że się Pani wyprowadziła z tej Gminy. Byłoby lepsze, ale Pani może. Była tutaj.

Pani Burmistrz: Ale z jakich zadań? Co jest dobrego? Co Pan widzi, że fajnie, że np. mamy tą drogę. Fajnie, że jest szkoła. Ale chodzi o to, że niech Pan powie, co jest dobrego.

Radny Henryk Woldański: Prosiłem w imieniu Klubu żeby pani przedstawiła na kadencję 2024 – 2029 plan rozwoju Gminy. Do dzisiaj nie mamy.

Radna Małgorzata Wróblewska: Na zebraniach też nie było.

Pani Burmistrz: Wieloletnia Prognoza Finansowa.

Radny Henryk Woldański: Co było na zebraniu w Oleścu, jak spytałem o drogę. Koniec zebrania, zamknięcie zamknięte, nie ma dyskusji. Pamięta Pani? Nie pamięta Pani. Ja Pani przypominam, jak się potraktowała mnie Pani, jak przepraszam. Nie powiem co. My jesteśmy otwarci na współpracę. Proponujemy wam pewne rozwiązania. Normalne. Nie mówimy, że my

mamy rację w 100%, ale proponujemy pewne rozwiązania. Tak po prostu Państwo nie chcecie słuchać. Od początku powtarzamy i wnioskowaliśmy i koleżanka Wróblewska i druga i koledzy i my i ja, żebyśmy robili posiedzenia sesji nie o godzinie ósmej. Mieli ustalony jakiś jeden stały dzień miesiąca i bardziej w godzinach południowych. Nie, nie ma. Wszystko jest odrzucane. Do Komisji wszystkich od razu Państwo mieliście przygotowanie po 4 członków na 5 członków. Jaką ma siłę przebicia jeden członek Komisji, nawet jak ma rację. Przykład tej uchwały koleżanki Wróblewskiej. I teraz w związku z tym, Szanowni Państwo, znów wyciągamy rękę do Państwa jako Klub Radnych. Po raz kolejny wnioskujemy o organizowanie sesji Rady w świetlicy OSP w Chocz lub w sali GOK. Oczywiście na czas remontu. A uzasadnię Państwu dlaczego. Gdzie się odbywają, Panie Radny, próby orkiestry dętej?

Radny Paweł Nowicki: W Gminnym Ośrodku Kultury.

Radny Henryk Woldański: Dziękuję bardzo. Gdzie się odbywają różne tam jakieś szkoły tańca itd. Na sali Gminnego Ośrodka Kultury. Proszę powiedzieć, popatrzeć, jakie my tu mamy dzisiaj warunki. Przecież jak Pani Burmistrz tam mówi z tej mównicy, tu nie słychać, bo głos się tłumi. To jest za małe pomieszczenie. Po pierwsze. Po drugie, jaką mamy, jaką mają możliwość uczestnictwa w sesji sołtysi, kierownicy jednostek i mieszkańcy. Gdzie my ich tu posadzimy? Przepraszam, czy my robimy sesję dla siebie? My mamy obowiązek brać udział w sesji. Sesje są otwarte. Sesje są otwarte dla wszystkich mieszkańców Gminy i nie tylko. I nie tylko. Dlatego jeszcze raz ten wniosek tutaj na ręce Pani Przewodniczącej składamy. Organizowanie sesji w świetlicy w Kwileniu uważamy za niewłaściwe. Lokal jest bardzo mały. Może pomieścić tylko Radnych i obsługę uniemożliwia udział w sesjach kierowników jednostek, sołtysom oraz mieszkańcom Gminy. Wnioskujemy również o zapraszanie na sesję Rady Miasta Gminy Chocz kierowników jednostek podległych Pani Burmistrz. Czy były takie zaproszenia wysyłane kiedykolwiek? Mam pytanie. Sołtysom oraz umieszczeniu informacji o sesjach na stronie BIP Urzędu Miasta i Gminy Chocz. Ponadto wnioskujemy, aby sesje odbywały się w określonym, ustalonym wspólnie, wspólnie w dniu danego miesiąca oraz określonej godzinie. Ze względu na fakt, że część Radnych pracuje zawodowo uważamy, że optymalną byłaby taka godzina 13 lub 14. I te dwie...

Radna Małgorzata Wróblewska: Jeszcze zapomniałeś dodać że powinna być każda sesja poprzedzona posiedzeniem Komisji.

Radny Henryk Woldański: A to już każdy Przewodniczący powinien wiedzieć o tym jak stosować... To jest obowiązek. Proszę bardzo. Oczekujemy współpracy. Jesteśmy otwarci na współpracę.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę Pani Burmistrz.

Pani Burmistrz: Więc ja jeszcze raz odpowiem Radnemu Panu Henrykowi Woldańskiemu. Programy społeczno – gospodarcze. Już troszeczkę cywilizacja poszła do przodu. Nie jesteśmy 20 czy 30 lat temu, tylko jesteśmy teraz. Nie ma czegoś takiego jak programy gospodarcze, społeczne. Jest Wieloletnia Prognoza Finansowa. I ja o tym Państwu mówiłam. Wieloletnia Prognoza Finansowa to jest dokument, który ma określone zadanie i określony plan finansowy i terminowy. I to jest uchwalone do 2034 roku. Zatem właśnie to jest... Państwo mówicie o tej współpracy, ale cóż. No a co tam zapytam jeszcze. Drugi, trzeci, czwarty, piąty, dziesiąty raz. Więc wyjaśniam. Wieloletnia prognoza finansowa do 2034 roku. Jeżeli chodzi o zebrania wiejskie, że nie można było zadać pytań. Stary Olesiec. Dwa zebrania. Zebranie, które miało miejsce w poniedziałek. Ono się skończyło chyba nawet nie po godzinie. I byłam, czekałam. Odjeżdżałam na samym końcu. Nikt nie zadał pytania. Nikt. A miałam jeszcze nawet czas, bo skończyliśmy 15 po... 17.15 był koniec zebrania, a na Brudzewek jechałam na godzinę 18. Miałam czas. Także... Ale właśnie. W tym czasie jednak inni potrafili do mnie przyjść, zapytać się jak z dokumentacją, czy jest możliwość, żeby wykonać zadanie i tak dalej. Więc się pytali bezpośrednio. I właśnie słyszałam słowa na Starym Oleścu. Wie Pani co? Bo chcę wiedzieć u źródła, bo przekazują mi przeróżne informacje.

Miejsce sesji. Szanowni Państwo, to się lada moment rozstrzygnie. W tej chwili my możemy sobie przenosić ten sprzęt. Tu chodziło o to tylko, żeby nie utrudniać i nie tworzyć dodatkowej pracy z przenoszeniem sprzętu. Najpierw też była mowa o tym, że jednak ta sala będzie na samym początku remontowana. Okazało się, że musimy czekać za oknami, bo to nie jest tak, że z tygodnia na tydzień wykonawca czeka na to, że będzie remontował Gminny Ośrodek Kultury. On musi zamówić ten materiał i niestety wszystko się przeciąga. Teraz jeszcze też sami Państwo

wiecie, jest trudna sytuacja, bo jest powódź, więc też jest problem z dostępem do tych materiałów. Kierownicy jednostek, z tego co mi wiadomo, są zapraszani. No, ale co dobrego właśnie.

Radny Henryk Woldański: Dyrektor szkoły ma przyjść o 8 na sesję, Dyrektor szkoły.

Pani Burmistrz: Ale Szanowni Państwo, Pan mówił, no właśnie co dobrego w tej Gminie jest zrobione. Niech Pan powie, co Pan widzi. Ja rozumiem. Pan mówi o tym, co jest złe. Ja wsłuchuję się w to, ale co dobrego jest zrobione.

Radny Henryk Woldański: Co jest złe, tylko mówimy żebyśmy...

Radna Małgorzata Wróblewska: Co pani tu robi pytanke jakąś jak dziecka w pierwszej klasie? Pani przewodnicząca ja proszę o głos, już mi ręka mdleje.

Pani Burmistrz: Ale dobrze, niech Pan mi powie, ale co jest dobrego. No dobrze, ale dobrze. No ja rozumiem, dobrze, ale czy ja mogę, ale czy ja mogę jeszcze, czy ja mogę jeszcze, mogę jeszcze dokończyć. Jeżeli chodzi o skarżących się mieszkańców na pracowników Urzędu, mówi tutaj Pan, nazwiska Pani Paprocka, Pani Michniacka i znów muszę powiedzieć, przecież ja wyjaśniłam, jak wygląda temat Pani Michniackiej. Ja go znam i to i to wiele, i ja też z nią rozmawiałam wielokrotnie, rozmawiał z nią wykonawca, ale oni byli, ale byli.

Radny Henryk Woldański: Pani Burmistrz to wystarczy dać pismo tej pani że to będzie zrobione. Ja byłem w piątek, nie jest zrobione.

Pani Burmistrz: Ale Szanowni Państwo, jeżeli wie Pan, jaka tam jest w ogóle, musi Pan wziąć globalnie tą inwestycję. Tam mamy faktycznie 10 metrów szerokości. Sami widzicie, że tam jest wąsko, faktycznie przejedźcie się tam. Tam po prostu jest problem z tym. I szukamy rozwiązań. To nie jest tak, że my nie chcemy pomóc. Co Pan myśli, że nam jest na rękę, że co chwilę ktoś przychodzi i że ten problem jest i jest problem jak go rozwiązać. Inspektorzy nad tym siedzą i projektant. Także też to proszę zrozumieć. Jeżeli chodzi o kwestie Pani Paprockiej, to jest Zapłocie. To jest, chodzi o dodatkowy zjazd, gdzie w ogóle...

Radna Małgorzata Wróblewska: Jak dodatkowy?

Pani Burmistrz: Tak, a jest tam zjazd? Nie ma zjazdu. A jest tam wjazd na posesję?

Radna Małgorzata Wróblewska: Oczywiście. Był.

Pani Burmistrz: A co robi tamten wysoki fundament i te drzewa?

Radna Małgorzata Wróblewska: A co Panią interesuje?

Pani Burmistrz: No to był tam wjazd czy nie był wjazd? To był wjazd. A jak tam wjeżdżano przez te drzewa?

Radny Henryk Woldański: Był ten wjazd. Był ten wjazd. Przecież...

Pani Burmistrz: Ale nie ma na to, ale nie ma żadnych dokumentów. Tego nie ma w inwentaryzacji.

Przewodnicząca Rady: Moment. Proszę Państwa, czy tam wjazd, czy tego wjazdu nie było? Ja... Momencik Pani Wróblewska. Rozstrzygnąć to należy między właśnie wykonawcą, zarządcą, a zainteresowanym. Pan Piotr Woldański dłuższy czas chce zabrać głos. Słucham Panie Piotrze. Czy już nie?

Radny Piotr Woldański: Dziękuję.

Przewodnicząca Rady: Proszę.

Radny Piotr Woldański: Tak, nie miałem czasu przeczytać interpelacji, bo po przerwie już nie było na to możliwości, więc we wnioskach troszkę się do tego odniosę, złożyłem interpelację pod tytułem stworzenia wykazu numerów służbowych oraz urządzeń i telefonów takich

użytkowanych przez urzędników, czy może Radnych, bo nie wiem, czy takie są. Dlaczego? Bo obecna sytuacja w kraju, odniosę się tutaj do powodzi, pokazuje na można powiedzieć nieudolność pewnych służb, czy to nawet Urzędów Gmin. I do kogo mamy np. zadzwonić, na jaki numer telefonu, jeżeli to jest po godzinach pracy? No bo na stronie Urzędu Gminy są podane numery stacjonarne. Jeżeli chodzi o zarządzanie kryzysowe, to do jakiej osoby mamy zadzwonić i pod jaki numer? Myślę, że na tą interpelację dostanę odpowiedź. To jest jedno. Mój wniosek jeszcze jest taki, w wolnych głosach tutaj, aby rozpocząć jakiejkolwiek rozmowy z inwestorami, bo zauważyłem, że się pojawił taki inwestor u nas w Gminie. Chodzi mi tutaj o fotowoltaikę i wiatraki, które mają być stawiane w całej Polsce. A wiem, że taki przedstawiciel firmy z Tych był tutaj na naszym terenie, nawet w Urzędzie Gminy. Co się w tym kierunku dzieje, bym chciał wiedzieć. Myślę, że wszyscy byśmy chcieli wiedzieć. A jeżeli chodzi o składanie interpelacji przez Radnych, to chciałbym się tutaj odnieść do jednej mojej interpelacji. Myślę, że jak składam interpelację do Pani Burmistrz, to tą samą drogą Pani Burmistrz powinna mnie odpowiedzieć, a nie ganiać mnie do kierownika np. Gminnego Ośrodka Kultury, żebym ja podpisywał odbiór pism. Potem znowu drugi raz musiałem iść odebrać inne pismo, bo komuś się wymyśliło, że to kierownik Gminnego Ośrodka Kultury musi odpowiedzieć na interpelację do Pani Burmistrz, mnie bezpośrednio. Myślę, że to tak nie powinno działać. To nie jest priorytetem, żebym ja biegał po tych schodach. Aczkolwiek lubię sport. Przebiegłem się. Myślę, że na tyle starczy.

Przewodnicząca Rady: Dobrze, dziękuję. Bardzo proszę.

Pani Burmistrz: To może ja na bieżąco odpowiem. Jeżeli chodzi o inwestora, o jakim inwestorze Pan mówi?

Radny Piotr Woldański: MQ Energy

Pani Burmistrz: To jak składają wnioski, to te wnioski są rozpatrywane, bo to decyzje środowiskowe, cel publiczny, także kojarzę tą firmę. Także oni mają, to są podejmowane procedury i działania. Jeżeli chodzi o interpelację, to ustawa o samorządzie gminnym pozwala mi na to, że jeżeli interpelacja dotyczy działań kierownika, między innymi kierownika jednostki,

to ja mogę taką osobę upoważnić i wyznaczyć do udzielenia odpowiedzi i Pan Radny Piotr Woldański otrzymał ode mnie odpowiedź 13 września w odpowiedzi na Pana interpelację dotyczącą sanitariatu publicznego w Gminnym Ośrodku Kultury w Choczu. Informuję, że odpowiedzi udzieli Panu zarządca obiektu, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Choczu, Pani Patrycja Woźniak-Konecka. Także ja myślę, że tutaj było wszystko jest jasne, przekazane kto udzieli Panu odpowiedzi. Jeżeli chodzi o zarządzanie kryzysowe, numer telefonu się nie zmienił. Przecież przez wiele lat Pan dzwonił, korzystał na ten numer. Także ten sam numer. Natomiast oczywiście możemy podać do publicznej wiadomości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Moment, jeszcze Pani Małgorzata... Proszę bardzo.

Radny Piotr Woldański Ja mogę znać taki... Działa to?

Przewodnicząca Rady: Działa.

Radny Piotr Woldański: Ja mogę znać takie numery, mogę mieć je zapisane, aczkolwiek jestem Radnym, jestem przedstawicielem jednostki OSP w Krajowym Systemie i chciałbym mieć podane po prostu wszystkie numery, które są w posiadaniu urzędników, z którymi chciałbym się skontaktować w razie jakiegokolwiek kryzysu po godzinach pracy Urzędu.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pani Małgorzata.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ja w odniesieniu do tego co powiedziała Pani Burmistrz, w czym mi pomagacie. Myślę, że najlepszym odzwierciedleniem to są głosowania. Można przyjrzeć się, kiedy jesteśmy, czy wszystkiemu jesteśmy przeciwni. A to, proszę Pani, że poddajemy tematy do dyskusji, że chcemy w trudnych tematach uczestniczyć, że chcemy mieć wyjaśnione, że chcemy doprowadzić do kompromisu, to uważam za rzecz bardzo normalną w demokracji. Ja wiem, że Pani by wolała, żeby nikt o nic nie pytał i tylko podnosił palec. Ale nie w tym rzecz. Teraz mam wyjaśnienie jeszcze do Pana Radnego Pawła Nowickiego, który być może na tej sesji nadzwyczajnej, czy jeszcze przedtem pytał Pan i zarzucał Pan Dyrektorce Ośrodka Kultury, że jednak wolała zmywarkę. Po części byliśmy my, jako Koło Gospodyń

Wiejskich obciążone tym zarzutem. Chcę Panu powiedzieć, że odbyło się spotkanie Związku Emerytów przedstawicieli i Koła Gospodyń Wiejskich. Z tego powinna być notatka służbowa, dlatego, że kiedy pojawiła się możliwość pozyskania 100 000 dla orkiestry, to my nie jesteśmy na tyle bezduszni, że wybierzemy zmywareczkę, bo wiemy co jest dla nas lepszym dobrem. Tylko chciano, aby przedstawiciele Koła i emerytów i emerytek, które uczestniczyły w tym mini zebraniu, podjęły decyzję. Ja powiedziałam, że ja takiej władzy nie mam, że o tym zadecydowało zebranie sołeckie i tylko zebranie sołeckie jest władne zmienić tę decyzję, bo nikt pod tym się nie podpisze. Sprawdziłam, bo myślałam, że być może coś uleciało mi pamięci. Takowe zebranie w ogóle nie zostało zorganizowane. Co błędnie Pana tu informowano na tej sesji, na której nie byłam, że mieszkańcy tak chcieli. Nie było powtórnego zebrania do zmiany tego funduszu sołeckiego, na które organizacje, które były zaproszone do rozmowy, były skłonne. To zamykam ten temat. A jak Pan chce się dowiedzieć u źródła, to proszę sprawdzić, kiedy było ostatnie zebranie sołeckie i czy było powtórne w celu zmiany funduszu sołeckiego.

Radny Paweł Nowicki: To ja tak na szybko. Wówczas nie wiem, czy sugerowałem, że Pani Dyrektor woli zmywareczkę, tylko powiedziałem, że zmywarka wygrała z instrumentami, a według mojej najlepszej wiedzy na tamten czas mogła być i zmywarka i instrumenty.

Radna Małgorzata Wróblewska: Mogła być, ale musiało być zwołane zebranie przez przewodniczącego zarządu miasta, który tego nie dokonał.

Radny Paweł Nowicki: Dobrze, ale właśnie w tym jest cały szkopuł, że kto za tym powinien chodzić? Czy Pani, czy koło emerytów, czy Pani Dyrektor?

Radna Małgorzata Wróblewska: Nie, my byliśmy skłonni do zmiany decyzji z koło emerytów, reprezentacji, reprezentowała Pani Kaźmierska, Pani Tyburska. Proszę porozmawiać. My byliśmy skłonni. Żądaliśmy tylko zebrania, które dokona tego, tego przesunięcia tych środków. Niemniej jednak nie wiem, czy chciano, żebyśmy my tam tylko podpisali. Na jakiej zasadzie to się miało odbyć? To było wbrew przepisom i prawom, dlatego tak jak Pan...



Radny Paweł Nowicki: Dlatego, dlatego, dlatego ja tutaj właśnie zaznaczałem, że to właśnie Pani Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury powinna o takie możliwości zabiegać, gdy one, gdy one się pokazują.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ale jak przewodniczący nie zrobił zebrania?

Radny Paweł Nowicki: No ale Pani, Pani Radna, jeśli są możliwości pozyskania, to za takimi możliwościami i próbą ich rozwiązania powinien właśnie zabiegać Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury bo to jest w interesie, bo to jest w interesie właśnie Pani Dyrektor i Gminnego Ośrodka Kultury, żeby z takich możliwości szans korzystać. Zwłaszcza, że można było tutaj pogodzić obydwie interesy.

Radna Małgorzata Wróblewska: Można było. Tylko trzeba było zwołać zebranie

Radny Paweł Nowicki: I to, i to tylko, i to tylko o to chodziło. A ja nie sugerowałem, że zmywarka jest niepotrzebna.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję. Bardzo proszę Pan Radny Henryk Woldański.

Radny Henryk Woldański: Zapomniałem o 2 sprawach bardzo ważnych. Mówię to jeszcze w imieniu Pani Jańczak Janiny, która na tej drodze tam nowo pobudowanej uległa pewnemu wypadkowi. Trochę tak mówi, że czuje się jako mieszkanka tej Gminy, że jest traktowana niepoważnie. Pani Burmistrz doskonale wie o tym i prosiłbym, żeby tę sprawę traktować bardzo poważną, bo Państwo powiedzieli, że nie zostawią tak tej sprawy.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ale o co chodzi?

Radny Henryk Woldański: Chodzi o to, że na tej drodze tam Pani...

Przewodnicząca Rady: Ja rozumiem Panie Radny, ale czy my naprawdę możemy sobie na sesji tak nazwiskami tu obracać i...

Radny Henryk Woldański: Ale to nie jest lapsus, bo to jest nazwisko ja mówię Pani. Jaki lapsus to jest proszę Panią?

Przewodnicząca Rady: Nie lapsus, to jest po prostu nazwisko.

Radny Henryk Woldański: Mówię Pani nazwiskiem. Pani Jańczak mnie prosiła o interwencję na sesji, żeby poruszyć ten temat, że jest zrywana przez właściciela drogi. I to tyle.

Przewodnicząca Rady: Chciałabym po prostu uniknąć jakiś problemów.

Radny Henryk Woldański: Dobrze. Następną sprawę.

Radna Małgorzata Wróblewska: Pani Burmistrz zawsze mówi „proszę podać nazwisko.”.

Radny Henryk Woldański: Więc podaje nazwisko Jańczak Janina. Jańczak Janina Stary Olesiec. Pismo zostało skierowane do Pani Burmistrz. Pani Szanowna Magdalena Marciniak Burmistrz miasta i Gminy Chocz. Pani mówi o takiej współpracy bardzo bliskiej i zażyłej nam. Ja Pani pokażę jak Pani mnie jako Radnego potraktowała z interpelacjami i odpowiedzią na interpelacje. Pani przeczytam w jakim terminie powinny być interpelacje. Interpelacje składane powinny być na piśmie. Odpowiedzi na piśmie powinny być udzielane w terminie 14 dni od daty otrzymania interpelacji lub zapytania. Więc moje interpelacje były złożone w sprawie usunięcia drzew i budowy chodnika 15 maja na sesji. Zwróciłem się z pismem do Pani Przewodniczącej Ogrodowicz, kiedy interpelacje przekazała na Pani ręce. I Pani Arleta Ogrodowicz odpowie z dnia 19 września tego roku, że przekazała te interpelacje 17 maja, czyli 2 dni po złożeniu. Natomiast Pani Burmistrz, Pani Burmistrz przekazała moje interpelacje. Słuchajcie Państwo, słuchajcie.

Radna Bogumiła Tyrakowska: Przepraszam Panie Radny, ale nie wszyscy mogą to tego wysłuchać, bo...

Radny Henryk Woldański: No to niech Pani wyjdzie, to niech Pani wyjdzie, jak Pani nie może wysłuchać.

Przewodnicząca Rady: Ale halo!

Radna Bogumiła Tyrakowska: Niech Pan się zastanowi, co Pan...

Przewodnicząca Rady: 2 Radnych opuściło sesję, nie informując mnie, że opuszczają sesję.

Radna Bogumiła Tyrakowska: Czy i teraz Pan mówi o kulturze?

Radny Henryk Woldański: Proszę się nie wtrącać, jak ja mówię. Tym bardziej, jako urzędnik starostwa.

Przewodnicząca Rady: Chwileczkę, proszę Państwa, jesteśmy równoprawnymi Radnymi. Zostaliśmy wybrani, zostaliśmy wybrani na równych prawach wybieralności, więc proszę sobie nie ubliżać i wszystkich traktować właśnie jednakowo.

Radny Henryk Woldański: Czy ja wszedłem w słowo Pani Tyrakowskiej? Czy Pani Tyrakowska weszła w moje słowo? Do kogo Pani w tej chwili mówi? Nie wiem.

Przewodnicząca Rady: Do Państwa.

Radny Henryk Woldański: No właśnie, do Państwa, do nas wszystkich, rozumiem. I teraz odczytam Państwu, kiedy zostały moje interpelacje złożone 15 maja, które otrzymała Pani Burmistrz 17 maja od Pani Przewodniczącej. W nawiązaniu do pisma, nawiązaniu do Pana interpelacji numer 1 i 2, przekazanej 15 maja przez Panią Magdalenę Marciniak, Burmistrz Miasta i Gminy Chocz, pismem z dnia 1 lipca 2024 roku, znak OR.00003.2.2024. Półtora miesiąca, półtora miesiąca po złożeniu interpelacji. Półtora miesiąca. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Pani Burmistrz, bardzo proszę.

Pani Burmistrz: Jeżeli chodzi, jeżeli chodzi o sprawę Pani Jańczak, tak oczywiście jest mi znana. Ten, ta sytuacja miała miejsce podczas trwania budowy. Także wykonawca, zarówno Pani Jańczak jest poinformowana, że sprawa została przekazana do wykonawcy, no bo teren budowy był jemu przekazany. Jeżeli chodzi o tą interpelację, no właśnie, właśnie dobra współpraca. Ja Panu powiem otwarcie. Słyszałam jak Pan mówił o tej drodze wojewódzkiej w maju, bo Pan już od razu, też na pierwszej sesji, kiedy składaliśmy ślubowanie, pytał się o tą drogę. Rozumiem, że była ona ważna dla Pana, ale dla nas wszystkich. I ja wsłuchując się w to, co Pan mówił, wcale Pan wtedy nie złożył pisma. Ale słuchając tego, co Pan..

Radny Henryk Woldański: Kto nie złożył pisma?

Pani Burmistrz: Pan wtedy nie złożył 6 maja pisma, ale zgłosił problem drogi.

Radny Henryk Woldański: Ja mówię o interpelacji.

Pani Burmistrz: Ja widzę, że ja nie mogę. Ale pozwólcie właśnie dokończyć mi moją wypowiedź.

Radny Henryk Woldański: Ja tylko mówię o interpelacjach, o niczym więcej.

Pani Burmistrz: Czy mogę dokończyć? Właśnie dążę do tej interpelacji. I wsłuchując się tego 6 maja, to Pan mówi, że mówi Pan o tej drodze wojewódzkiej. Wzięłam to sobie do serca, że jest ona ważna dla Pana. I ja już 13 maja wystąpiłam do Zarządu Dróg Wojewódzkich, że w związku z pytaniami Radnego proszę o przedstawienie informacji, na jakim etapie jest ta rozbudowa, wycinka drzew. Więc ja nie powielalam, więc ja nie powielalam ponownie tej Pana interpelacji, no bo przecież w tym Zarządzie Dróg Wojewódzkich by powiedzieli, że co drugi dzień wysyłają zapytania i interpelacje, czyli ja nawet przed oficjalną Pana interpelacją złożoną na piśmie wysłałam pismo, tak jakbym wyprzedziła Pana. Mówię wsłuchując się w to, co Pan mówił 6 maja podczas ślubowania i to jest złe działanie? I jak Pan otrzymał informację ode mnie 26 lipca, to Pan otrzymał tą informację troszeczkę szerszą, niż Pan bezpośrednio otrzymał odpowiedź Zarządu Dróg Wojewódzkich, bo ja... tak, ale mówię tą, którą skierowałam do Pana, to ona jest

szersza, bo ja otrzymałam jeszcze bardziej szersze informacje Zarządu Dróg Wojewódzkich. Zatem chciałam wyjaśnić, podsumowując, to ma znaczenie. Ja, ma znaczenie 6 maja, wsłuchując się w to, co mówi Radny Pan Henryk Wróblewski, nie mają, przepraszam, Woldański, przepraszam. Nie mając nawet tego na piśmie zgłosiłam Pana interpelację i wniosek do Zarządu Dróg Wojewódzkich, więc źle postąpiłam? To później miałam kolejny raz wysłać znowu to samo? No Szanowni Państwo.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ale to wystąpiła Pani w swoim imieniu, tak?

Pani Burmistrz: W imieniu Radnego. Wystąpiłam 13 maja w imieniu Radnego, dobrze. Ale to ja Panu...

Radny Henryk Woldański: O tym, że Pani wystąpiła, to Pani tylko wie, no przecież o ile Pani wystąpiła, to trzeba to napisać. Ja już tę sprawę poruszyłam wcześniej.

Pani Burmistrz: I po uzyskaniu tych informacji od razu Panu przekazałam odpowiedź. Dobrze. Natomiast Pani Gosia mówi o tej współpracy i o tym głosowaniu. Ja naprawdę, jeszcze raz proszę, przestańmy się tutaj kłócić. Przecież to jest naprawdę, czy Wam jest tak przyjemnie? I teraz słuchajcie, chcecie wnioskujecie, te same osoby, które wnioskuje o plac zabaw, o dotacje do OSP. Mówią o tym, że oświata jest dla nich priorytetem, przychodzi głosowanie. I co? Co te same osoby robią? Głosują przeciw. Głosują przeciw. Dlaczego? Dla zasady? Szanowni Państwo, jeżeli by ta uchwała budżetowa przepadła, to my byśmy nie pozyskali pieniędzy zewnętrznych, nie byłoby tej dotacji do tej OSP, więc to faktycznie naprawdę... Proszę Was. Współpracujmy. Krytyka oczywiście jak najbardziej, bo krytyka jest ona jak jest właściwa, to ona jest budująca, jest dobra, ale też jak jest coś dobre, to też powiedzcie, że jest dobrze zrobione. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę.

Radna Małgorzata Wróblewska: Ja odnośnie tego głosowania chcę powiedzieć, doskonale Pani wie, że nie jesteśmy za pakietowym głosowaniem i blokiem nie będziemy głosować. Stąd



nie przeszły piłkochwyty bo blokiem. Bo i nie proszę przygotowywać tak głosowania, żebyśmy mogli wszyscy w słusznych sprawach brać w nich udział. I tyle tylko mam do powiedzenia. Skoro jestem przy głosie, to w imieniu Stowarzyszenia "Nasz Dom" mam zaszczyt serdecznie Państwa zaprosić na uroczystości związane z jubileuszem Chocza, 730-leciem. I wyde... wydarzeniami, które będą się działy w piątek i w sobotę na dziedzińcu "Kultura Natura". Serdecznie zapraszamy wszystkich Państwa.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo Pani Małgorzata Wróblewska. Proszę Pani Burmistrz.

Pani Burmistrz: Ja tylko powiem też jednym zdaniem odnośnie tego pakietu, żeby i opinia publiczna, ale i Państwo Radni nie byli wprowadzani w błąd. No nie ma możliwości głosowania pakietu. Ja przedstawiam Państwu organ pakietowego. Ja przedstawiam, moim zadań, nie no moim zadań.

Radna Małgorzata Wróblewska: Nie będziemy wracać, dosyć. Niech się pani nie pogrąża! Dziękuję do widzenia. Pani przewodnicząca opuszczam obrady, do widzenia.

Pani Burmistrz: No to należało, no to należałoby zmienić, należało, należałoby zmienić ustawę. Chwileczkę, chwileczkę. Akurat to są ważne sprawy. To są ważne sprawy dla Radnych. No to należało, należałoby usta... należałoby zmienić ustawę. Ja nie mogę składać pakietowego. Są zmiany budżetowe i Państwo je albo akceptujecie, albo nie, albo... Więc to nie jest tak, że ja będę codziennie składała projekt uchwały dotyczący zmian budżetowych. I tak, dzisiaj będziemy głosować to, czy budujemy drogę w Kwileniu. Jutro będziemy głosować, czy będziemy remontować szkołę. No Szanowni, rozumiesz, czy mnie rozumiecie? No nie ma czegoś takiego, że jakieś pakiety wam będę przedstawiała. Jest projekt zmian budżetowych. Tak mówi ustawa i ja też tak to czynię. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady: Bardzo proszę.

Radny Henryk Woldański: Nie związany w ogóle z sesją Rady, a z takimi bardziej sprawami pracowniczymi. Tak patrzę, tutaj siedzą dwie Panie z obsługi technicznej z Urzędu. Pani Iza i druga Pani Ola. Bardzo miłe dziewczyny. Ale tak jako już powiedzmy długoletni związkowiec związany z kodeksem pracy. Ja mam tak pytanie tylko do pracodawcy, ale na to pytanie proszę nie odpowiadać. Te Panie wyjeżdżają poza miejsce swojej pracy. Czy w ogóle mają delegację? Bo, bo powiem wam teraz tak z praktyki. Gdyby się coś stało w drodze tym Paniom jadąc na dzisiejszą sesję, a nie mają delegacji przez pracodawcę wystawionej, to byłby problem. Ale to tak już prywatnie teraz. Prywatnie, publicznie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady: Dziękuję bardzo. Proszę Państwa. Na początku naszych obrad, czyli odpowiedzi na zapytania i wnioski Radnych uważam, że Pani Burmistrz wyczerpała w międzyczasie.

12. Sprawy bieżące i korespondencja

Przewodnicząca Rady: Są jeszcze, jest kolejny punkt sprawy bieżące i korespondencja. Proszę Państwa do biura Rady wpłynęły 2 interpelacje, które zostały niezwłocznie przekazane do Pani Burmistrz oraz pismo Pana Radnego Henryka Woldańskiego, na które też uzyskał niezwłocznie odpowiedź. Dziękuję bardzo.

13. Zakończenie obrad

Przewodnicząca Rady: Zamykam obrady 8 Sesji Rady Miejskiej Gminy Chocz.
Dziękuję bardzo za udział.

Protokołowała
Aleksandra Sokalska



Przewodnicząca RMG Chocz
Arleta Ogrodowicz

